REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron — Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 — Kraków, 21 października 1947 r. — Nr. 289



„Musimy wykazać maksimum ofiarności, maksimum sumienności i maksimum obowiązkowości" — mówił [illegible] na [illegible] naradzie przodujących górników Przemysłu Węglowego Katowicach 19. X. 1947 r.

Po wyborach samorządowych we Francji

Silny front lewicy - nakazem chwili

stwierdza postępowa prasa francuska

Pierwsze rezultaty wyborów:

PARYŻ. — Z ogólnej liczb ponad 20 milionów, oddanych w wyborach samorządowych głosów, obliczono dotychczas około 1 milion.

Wyniki częściowo mogą jeszcze ulec zmianom.

Rezultaty wyborów świadczą, zdaniem obserwatorów, o pogłębiającym się podziale Francji na dwa obozy: lewicowy i prawicowy. Charakterystycznym jest w związku z tym, że przyniosły one pogrom partii centrowej, za jaką usiłowała uchodzić MRP, na korzyść prawicy, która maszerowała do wyborów zwarcie pod sztandarami de Gaulle'a w ramach jego partii: „Zjednoczenia Narodu Francuskiego". Na PRF de Gaulle'a padły głosy wszystkich zwolenników prawicy od skrajnej PRL do zamaskowanych jego zwolenników w MRP.

Socjaliści, zdaniem korespondentów, pozostają nadal „istotnym czynnikiem politycznym" we Francji. Komuniści utrzymali swój stan posiadania.

Procentowo na razie prowadzi PRF de Gaulle'a, która z pierwszych 4 milionów głosów otrzymała 40 proc. Na drugim miejscu uplasowali się komuniści z 30 proc., na trzecim — SFIO 20 proc., a na szarym końcu MRP, które uzyskało zaledwie 8 proc.

Niespodzianką był sukces de Gaulle'a w Paryżu, gdzie PRF przez uzyskanie 48 mandatów rozporządza większością w radzie miejskiej. Natomiast na przedmieściach paryskich komuniści utrzymali swą przewagę.

De Gaulle'iści prowadzą [illegible] w kilku innych większych miastach, jak: Bordeaux, Lille, Cherbourgu i Tuluzie. Komuniści mają silną pozycję w Tulonie i Marsylii.

Pogrom MRP
Wzrost wpływów de Gaulle'a
Komuniści utrzymali swe pozycje

PARYŻ. — Prasa francuska, komentuje wczorajsze wybory municypalne, jednogłośnie konstatuje całkowite załamanie się partii MRP.

Komunistyczna „L'Humanite" [illegible] zażartych ataków koalicji partyj prawicowych, komuniści mocno utrzymali swe pozycje, uzyskując według dotychczasowych obliczeń około 30 proc. ogółu głosów.

„France — Tireur" stwierdza, że wobec wzrastających wpływów de Gaulle należy zjednoczyć wszystkie siły i utworzyć silny front lewicy.

„Populaire", centralny organ SFIO, wysuwa podobne koncepcje i dowodzi, że wielu członków MRP zdradziło koalicję rządową, oddając głosy na de Gaulle'a.

„Parisien Libre" stwierdza, [illegible] wybory wpłyną na układ sił politycznych we Francji, a [illegible]gan MRP „L'Aube", komentując ogromne straty partii katolickiej, usiłuje tłumaczyć je ostatnimi zaburzeniami społecznymi.

Groźba strajku generalnego poskutkowała

Klasa robotnicza Paryża przeprowadzi swoje postulaty

PARYŻ. — Henaff sekretarz generalny CGT, na okręg Paryża, reprezentującej milion pracowników [illegible] oświadczył: — „Jestem pewien, [illegible] rząd ustąpi i zgodzi się na nasze żądania. Jeżeli rząd nie pójdzie na ustępstwa to będzie mieć przeciwko sobie całą klasę pracującą.

Henaff nie użył wyrażenia strajk generalny, ale obserwatorzy twierdzą, że sens jego słów był przejrzysty. Spodziewają się oni, że w Paryżu nastąpi po zebraniu Centralnego Komitetu Unii Zw. Zaw.

PARYŻ. — W poniedziałek przed południem odbyło się posiedzenie komitetu strajkowego oraz masowe zebranie strajkujących Metra i autobusów, na których rozpatrzono nowe propozycje rządowe, przedstawione w niedzielę wieczorem.

PARYŻ. — W ministerstwie komunikacji w Paryżu podpisano wczoraj wieczorem protokół, stwierdzający zakończenie strajku transportowców.

Protokół podpisali przedstawiciele komitetu pracowników i dy[illegible] gabinetu ministra Di[illegible].

Pracownicy transportowi i komunikacyjny powracają we wtorek do pracy.

Z inicjatywy Polski

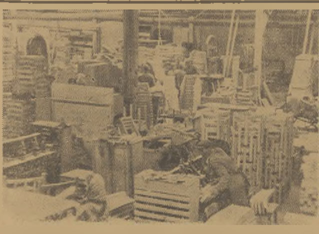
Unesco potępia propagandę wojenną

mimo protestu Achesona

PARYŻ. — W trakcie toczących się tu obecnie w ramach Unesco obrad komitetu ekspertów - dziennikarzy zdarzył się charakterystyczny wypadek, obrazujący sposób myślenia pewnych kół amerykańskich.

Na posiedzeniu komisji politycznej tego komitetu w czasie debat nad projektem rezolucji o wolności prasy, delegat Polski, prezes Borejsza, zaproponował wprowadzenie ustępu, stwierdzającego, iż moralnym obowiązkiem wolnej prasy jest walka z propagandą wojenną i imperialistyczną.

Propozycja delegata polskiego została przyjęta, spotykając się jedynie ze sprzeciwem przedstawiciela USA Achesona, który zażądał jej skreślenia. Po odrzuceniu jego wniosku przez resztę delegatów, Acheson opuścił salę obrad.



Hala obrabiarek w fabryce mebli w Wejherowie której wyroby przeznaczone są na eksport i na zaopatrzenie rynku krajowego. Produkcja jest całkowicie zmechanizowana.

Opozycja anglosaska

uniemożliwia wybór Ukrainy

do Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. — Zgromadzenie Ogólne zebrało się ponownie w dniu wczorajszym celem dokonania wyboru ostatniego niestałego członka Rady Bezpieczeństwa.

Przypominamy, że na miejsce Australii i Brazylii przed kilku dniami wybrano Kanadę i Argentynę. Blok anglosaski, podobnie jak poprzednio, tak i tym razem storpedował wybór Ukrainy, lansując na jej miejsce Indie. Ukraina otrzymała, mimo opozycji USA i ich satelitów w każdym głosowaniu o 5 głosów więcej od Indii. Nie zdołano jednakże osiągnąć przepisanej Kartą większości dwu trzecich głosów i na wniosek przewodniczącego odłożono [illegible]

O rewizję polityki USA

Odezwa Rady Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej

NOWY JORK. Narodowa Rada Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej opublikowała wspólne oświadczenie, w którym domaga się zasadniczej rewizji polityki zagranicznej USA.

Deklaracja podkreśla, że wysiłki USA, zmierzające do mobilizacji Narodów Zjednoczonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu są sprzeczne ze statutem ONZ.

W dalszym ciągu deklaracji Rady Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej podaje krytyce stanowisko USA w kwestii indonezyjskiej, hiszpańskiej, greckiej i koreańskiej oraz próby pozbawienia ZSRR odszkodowań z produkcji niemieckiej, do których „Rosjanie mają uzasadnione roszczenia". Autorzy deklaracji stwierdzają, iż Stany Zjednoczone dążą do stworzenia w Zagłębiu Ruhry takiej właśnie struktury społecznej, jaka okazała się niebezpieczną dla całego świata w ciągu ostatniego dziesięciolecia.

Realizatorzy polityki rasowej

przed trybunałem w Norymberdze

NORYMBERGA — Przed trybunałem norymberskim rozpoczął się proces 14 dostojników hitlerowskiego urzędu dla spraw polityki rasowej i przesiedleńczej.

Oskarżeni, którzy podlegali bezpośrednio Himmlerowi, jako „komisarzowi do umocnienia niemczyzny na Wschodzie", odpowiadają za politykę wyniszczenia w stosunku do narodów słowiańskich, masowe przesiedlenia obywateli polskich i radzieckich, porywanie dzieci i germanizowanie.

Akt oskarżenia cytuje jako charakterystyczny wypadek działalności oskarżonych los dzieci czeskich ze wsi Lidice, które wywiezione do Niemiec po zamordowaniu ich rodziców i z których 9 zakwalifikowano jako „godnych przynależności do narodu niemieckiego".

Komitet Ogólnosłowiański rozszerza swą działalność

SOFIA. W stolicy Bułgarii zakończyły się kilkudniowe obrady Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego, w którym wzięli również udział członkowie komitetu organizacyjnego Kongresu uczonych państw słowiańskich. Prezydium mogło stwierdzić z zadowoleniem, iż Komitet Ogólnosłowiański rozszerzył swoją działalność i współpracę z organizacjami demokratycznymi państw słowiańskich i innych.

„Rewia"

zbrodniarzy niemieckich w Warszawie

zdekonspirowała 35 katów hitlerowskich

WARSZAWA. — W Warszawie zakończona została rewia siedmiu set zbrodniarzy niemieckich, których fotografie Główna Komisja Badania Zbrodniarzy Niemieckich w Polsce wystawiła w dwóch [illegible]riach w gablotce u wejścia do Hotelu Polonia.

W ciągu trzech miesięcy 50 osób rozpoznało i zdemaskowało 35 zbrodniarzy, którzy w połowie listopada staną przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie.

M. in. dostarczono miażdżących dowodów winy przeciwko K. Muellerowi SS-raportfuehrerowi bloku śmierci w Oświęcimiu.

Kilku świadków zgłosiło się przeciwko Kalischowi, jednemu z głównych likwidatorów getta lubelskiego.

Nowoczesna broń z USA dla Turcji

SHREVE PORT LUISIANA. — Szef sztabu tureckiego, gen. Omurtak, który stoi na czele tureckiej misji wojskowej w Stanach Zjednoczonych, po zwiedzeniu kilku centrów armii amerykańskiej, oświadczył, że nowoczesne urządzenia wojskowe które Turcja sprowadzi ze Stanów Zjednoczonych zwiększą dwukrotnie siłę ogniową armii tureckiej.

Gen. Omurtak również oświadczył, że większa część 100-milionowej pożyczki amerykańskiej zostanie zużyta przez Turcję na cele zbrojeniowe.

NOWY JORK. — Georg Mac Ghee, zajmujący się z ramienia min. Marshalla zrealizowaniem „pomocy" dla Grecji i Turcji, oświadczył, że do jednego z portów tureckich przybył już pierwszy statek, wiozący ładunek wojskowego sprzętu amerykańskiego dla Turcji.

Następne amerykańskie dostawy wojskowe dla Turcji wysłane będą w listopadzie.

Satelici USA popierają plan pokojowy

NOWY JORK. — Na posiedzeniu komisji politycznej delegat Kanady wypowiedział się za projektem amerykańskim powołania komitetu przejściowego, któryby sprawował funkcje małego Zgromadzenia Generalnego.

Delegat Pakistanu zaproponował powołanie podkomisji dla przestudiowania propozycji Dullesa i Marshalla.

Zniesienie kasty parlasów

NEW DELHI. Rząd Indii wydał w sobotę zarządzenie, mocą którego dyskryminacje dotyczące nietykalnych t. j. parlasów zostają w prowincji Delhi natychmiast zniesione.

Dezynfekcja Aten w obawie przed cholerą

PARYŻ. — Jak donosi z Aten agencja France Presse, ministerstwo zdrowia, w obawie rozszerzenia się epidemii cholery z Egiptu na Grecję, zarządziło masowe rozpylenie przez samoloty nad miastem proszku DDT.

W telegraficznym SKRÓCIE

PARYŻ. — Samolot pasażerski, kursujący na linii Marsylia—Oran rozbił się koło Kartageny. Wśród pasażerów i załogi są zabici i ranni.

STAMBUŁ. — Europejska Konferencja Kolejowa, obradująca w Stambule opracowała międzynarodowy rozkład jazdy, przewidujący uruchomienie ekspressu Bałtyk—Bliski Wschód.

PARYŻ. — Gubernator Saary zakomunikował, że produkcja węgla w Zagłębiu osiąga 80 proc. poziomu przedwojennego. Produkcja we wszystkich działach stale wzrasta.

HOLLYWOOD. — W Hollywood rozpoczęto śledztwo w celu ustalenia, czy w amerykańskim przemyśle filmowym istnieją tendencje lewicowe. Jednym z oskarżonych jest Charlie Chaplin.

WASZYNGTON. — Prezydent Truman przyjął gubernatora amerykańskiego w Niemczech gen. Claya, jego doradcę Murphyego, oraz ministra wojny Royala.

Był to szczery demokrata i patriota

Kraków czci pamięć Tadeusza Kościuszki

KRAKÓW. 130 lat minęło od śmierci wielkiego Polaka, bojownika o wolność narodów, o wyzwolenie ludu polskiego — Tadeusza Kościuszki. Cała Polska czciła w dniu 15 bm. pamięć wielkiego demokraty i patrjoty.

Centralne uroczystości odbyły się w Krakowie. Miasto przybrało odświętny wygląd. Na gmachach państwowych i domach prywatnych zawisły flagi o barwach państwowych.

W przeddzień uroczystego obchodu zapłonęły znicze na Rynku Krakowskim w miejscu gdzie Tadeusz Kościuszko składał swą historyczną przysięgę.

UROCZYSTOŚCI NIEDZIELNE

W niedzielę rano Rynek zapełnił się wielotysięcznymi tłumami mieszkańców. Na trybunie ustawionej u stóp wieży ratuszowej zajęli miejsca wiceminister Obrony Narodowej i zastępca naczelnego dowódcy W. P. do spraw polityczno-wychowawczych gen. dyw. Marian Spychalski, przedstawiciele partyj politycznych: sekretarz CKW PPS tow. pos. Ćwik, poseł tow. Kliszko z CK PPR, prezes Głubocki z NKW SL oraz przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich i związków z wojewodą tow. Pasenkiewiczem na czele.

PRZEMÓWIENIE GEN. SPYCHALSKIEGO

Uroczystość rozpoczęło przemówienie gen. Spychalskiego, który wskrzeszając w pamięci słuchaczy sylwetkę bohatera Narodowego, powiedział m. in.:

„Kościuszko uważał wyzwolenie ludu za zasadniczy warunek odzyskania i utrwalenia niepodległości, za podstawę dalszego rozwoju Polski. Kościuszko postawił pierwszy sprawę walki o niepodległość wszystkimi siłami narodu, postawił sprawę powszechnej armii ludowej, postawił sprawę powiązania walki regularnych oddziałów z walką mas ludowych. Rozumiał on, że Polska mogła odzyskać niepodległość tylko w chwili, rodzenia się nowych ustrojów ludowych.

Istotnie wielka rewolucja radziecka dała szansę istnienia niepodległej Polski, ale oderwanie Polski od przyjaźni, sojuszu i współdziałania z ludowymi siłami nowej epoki doprowadziło znów do utraty niepodległości. I tak jak w czasach Kościuszki załamała się teoria o „staniu nierządem", tak w czasach drugiej wojny załamał się mit o wspólnych interesach Polski z hitleryzmem i imperializmem.

Tylko dzięki temu, że siły ludowe, z którymi sprawę niepodległości wiązał Kościuszko wyrosły podczas tej wojny, tylko dzięki temu, że wzrosło świadome, patriotyczne chłopstwo, postępowa klasa robotnicza i postępowa inteligencja, że te siły ludowe ujęły w swe ręce sprawę niepodległości, tylko dzięki temu została zrealizowana trwała niepodległość Polski.

Wierzymy dziś, że sprawę naszej wolności trzeba wiązać ze sprawą bratnich nam sił postępu, że siłami tego postępu są siły ludu radzieckiego, siły narodów zagrożonych przez niemiecką zaborczość. Prawdę tę pojęły już pierwsze ludowe oddziały partyzanckie na Lubelszczyźnie w 1942 roku, które nazwały się kościuszkowskimi. Dlatego też pierwsza dywizja odrodzonego wojska ludu polskiego szła w bój jako „Dywizja Kościuszkowska".

PRZEMÓWIENIE TOW. ĆWIKA

Po gen. Spychalskim głos zabrał w imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej tow. Ćwik, który podkreślając historyczne znaczenie postaci Kościuszki dla całego Narodu Polskiego powiedział:

„Insurekcja kościuszkowska udowodniła bezapelacyjnie, że Polska ma wówczas jeno szanse wywalczenia i utrzymania swej niepodległości jeżeli stać będzie w rzędzie najbardziej postępowych ludów świata, gdy walczyć będzie o prawdziwą wolność na całym świecie, o pełne wyzwolenie człowieka, o równość państw, narodów i ludzi.

Po zrealizowaniu przez Rząd Polski Ludowej — powiedział na zakończenie tow. Ćwik — programowych założeń Kościuszki, idziemy świadomie w dalszą wspaniałą przyszłość, pamiętając o wskazaniach wielkiego wodza ludu, że naród musi ufać we własne siły, we własny trud i walkę, w niezłomność ducha, wytrwałość w pracy, przez poczucie najgłębszej solidarności z wszystkimi ludami wolność i sprawiedliwość miłującymi.

ZŁOŻENIE WIEŃCÓW

Po dalszych przemówieniach, delegacja w krakowskich strojach złożyła przy dźwiękach hymnu państwowego wieniec na pamiątkowej płycie w miejscu, gdzie przysięgał Kościuszko.

Następnie uformował się imponujący pochód, który przemaszerował ulicami miasta na Wawel, gdzie odbyło się złożenie wieńca na sarkofagu Tadeusza Kościuszki.

Dywersyjny „Komitet" przy ONZ

potępiony przez delegata ZSRR

NOWY JORK. — Korespondent PAP donosi, że przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Francji w zasadzie poparli wniosek Marshalla w sprawie tak zwanego Komitetu Tymczasowego.

Delegat Francji, Parodi, wyraził wątpliwość, czy Komitet Tymczasowy winien być utworzony skoro istnieje Rada Bezpieczeństwa, a nadto zaproponował, aby porządek dzienny projektowanego Komitetu Tymczasowego był przyjmowany większością dwóch trzecich głosów członków Komitetu.

Gromyko oświadczył, że delegacja radziecka wypowiada się przeciwko utworzeniu „Komitetu Tymczasowego" i nie weźmie udziału w żadnej akcji zmierzającej do obalenia autorytetu Rady Bezpieczeństwa.

Delegat radziecki stwierdził, że zmiany statutu ONZ są możliwe, ale nie można dopuścić do tego, by ONZ przekształciła się w instytucję, która każdorazowo będzie zmieniała swój statut w zależności od woli państwa, które w danej chwili rozporządza większością. Ambasador Gromyko oświadczył, że delegacja radziecka nie ma zamiaru brać udziału w pracach podkomisji, której zadaniem ma być opracowanie projektu „Tymczasowego Komitetu" Generalnego Zgromadzenia.

Naród brytyjski

przeciw podżegaczom wojennym

LONDYN. — Nowy minister wojny Shinwell, znany ze swych lewicowych przekonań w pierwszym swym przemówieniu oświadczył, że W. Brytania wybrnie z obecnych trudności tylko jeżeli konsekwentnie przeprowadzi program reform socjalistycznych, przy równoczesnym zorganizowaniu sprężystej administracji przemysłowej i wzmożeniu produkcji.

Shinwell ostro przeciwstawił się propagandzie podżegaczy wojennych, stwierdzając: „Nie ma człowieka w W. Brytanii, któryby pragnął wojny z jakimkolwiek państwem. Jednakże naród brytyjski musi wystąpić zdecydowanie przeciw tendencjom, zmierzającym do poróżnienia między sobą narodów".

Po utworzeniu Biura Informacyjnego

Komuniści bułgarscy i włoscy wzywają do czujności

SOFIA. — Centralny komitet bułgarskiej partii komunistycznej wydał komunikat, w którym aprobuje wyniki ostatniej narady partyj komunistycznych i utworzenie biura informacyjnego. Komunikat podkreśla, że Grecja i Turcja są bazami imperializmu amerykańskiego. Rezolucja potępia próby Ameryki mieszania się w wewnętrzne sprawy bułgarskie.

Kierownictwo włoskiej partii socjalistycznej wzywa wszystkie stronnictwa szczerze demokratyczne do przeciwstawienia się rządom chrześcijańskich demokratów, wskazując, że są oni poplecznikami anglosaskich imperialistów, którzy próbują trwale usadowić się we Włoszech.

INDONEZJA apeluje do ONZ

o wycofanie wojsk holenderskich z terenu

NOWY JORK. — Przedstawiciel Indonezji Thamboe w liście przesłanym na ręce sekretarza ONZ stwierdza, że rząd republikański żąda wycofania wojsk holenderskich z terytoriów republikańskich z pozycji zajmowanych przed rozpoczęciem działań wojennych. Rząd republikański ręczy za bezpieczeństwo i porządek na terytoriach ewakuowanych przez Holendrów.

Indonezja zgadza się na kontrolę i współpracę z Radą Bezpieczeństwa lub innym organem międzynarodowym.

KAIR (SAP) — Koła wojskowe podały do wiadomości, że Egipt wzmocnił załogę w Sinai, wysyłając tam dwa bataliony piechoty oddziały broni przeciwpancernej i przeciw lotniczej, oraz artylerii polowej, które znajdują się obecnie w drodze na półwysep Sinai.

Detektyw i tenisistka

Na czele partii „. w Niemczech

MONACHIUM — Na terenie Bawarji powstała nowa partia polityczna pod nazwą „Partia czynu". Twórcami partii jest miejski Hans Koegel, detektyw prywatny, żona byłego rekordzisty niemieckiego Slucka i ongiś czołowa tenisistka niemiecka Sluck-Reznicek, hrabia Roland Farbe-Leiland.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

REYNOLDS NEWS

Powrót Don-Quichota

„W tym miesiącu świat obchodzi 400 rocznicę urodzin jednego z największych mistrzów ironii, Hiszpana Cervantesa, twórcy szalonego nieśmiertelnego „Don Quichota z Manchy".

Na czym polegało szaleństwo Don Quichota? To było szaleństwo Hiszpanii, którą Cervantes wyśmiewał. Szesnaście lat przed napisaniem przez niego genialnego arcydzieła Anglia rozgromiła hiszpańską Armadę. Hiszpania utraciła możność utrzymania drogocennych kolonij jej imperialna potęga i bogactwo chyliły się ku upadkowi. Ale jej władcy usiłowali żyć tak, jakby nic się nie zmieniło, próbowali ocalić system społeczny, który rozpadał się w gruzy z nadejściem nowego wieku, którego leaderem była właśnie Anglia.

W portrecie Don Quichota Cervantes odmalował portret klasy rządzącej, która nie wie, że jej gwiazda już zaszła.

Jest jeden ustęp w książce Cervantesa, który wprowadził w błąd cały świat. Jest nim scena, w której Don Quichote, ulegając złudzeniu, że przemawia do orszaku rycerzy we zbrojach wspaniałych opisuje szczęśliwe czasy i wieki" kiedy to jeszcze chciwość nie ustąpiła pola uczciwości, a dobrobyt był udziałem wszystkich.

Ustęp ten potraktowano poważnie. W rzeczywistości jest on okazem pysznej ironii, gdyż wiek taki nigdy dotychczas nie istniał, wyjąwszy kilku uprzywilejowanych. Świadczy o tym choćby fakt, że swą mowę wygłasza Don Quichote do gromady pastuchów w łachmanach, które stanowiły ich strój przez wszystkie wieki, także i przez wiek „złoty".

Zapytacie: „Co to wszystko ma wspólnego z polityką?" Bardzo wiele, wszystko! Podobnie jak Cervantes żyjemy u schyłku jednego wieku i na progu drugiego, w którym pastuchy Cervantesa chcą czegoś więcej, niż tylko łachmanów.

Połowa co najmniej naszych obecnych problemów wynika z trudności dostosowania naszej mentalności do faktu, że żyjemy na przełomie. Weźmy zagadnienie naszych sił zbrojnych! Nie jesteśmy już dłużej mocarstwem imperialnym w dawnym tego słowa znaczeniu, a jednak utrzymujemy większą armię i większym kosztem, niż kiedykolwiek. Zdrowy rozsądek mówi nam, że nasza pozycja niezależnego państwa nie zależy od utrzymywania pozorów wieku, który bezpowrotnie minął, ale od użycia naszych zasobów finansowych i ludzkich w rozwiązaniu zagadnień produkcyjnych u siebie w domu. Pamiętajmy, że Hiszpania Cervantesa stała się trzeciorzędną potęgą, ponieważ uporczywie lgnęła do mitu swej mocarstwowości, której nie mogła zachować, zamiast przestawić się na nowe tory, jak to uczyniła jej ówczesna rywalka — Anglia".

Flota brytyjska rozbraja się

tylko 5 okrętów na straży Anglii

LONDYN — Admiralicja brytyjska zakomunikowała, że w ramach demobilizacji floty znacznej redukcji uległa flota macierzysta, stacjonowana w portach angielskich. Zamiast 17 jednostek, na stopie bojowej pozostawi się tylko 1 krążownik i 4 kontrtorpedowce. Natomiast eskadra ćwiczebna złożona z dwóch pancerników i jednego lotniskowca nie będzie zdemobilizowana.

Trzy elementy dobrze pojętego współzawodnictwa pracy

Odbyta w ubiegłą niedzielę narada przodowników pracy w górnictwie ma znaczenie zasadnicze nie tylko dla tej gałęzi przemysłu polskiego, ale i dla innych [illegible] dzin naszego życia gospodarczego.

Kwestia bowiem zwiększenia wydajności, a tym samym potanienia kosztów produkcji dotyczy zarówno [illegible] węglowego, hutnictwa, [illegible] przemysłu metalowego, skórzanego czy cukrowniczego.

Ruch w[illegible]zawodnictwa pracy, zainicjowany poprzez młodzieżowy wyścig pracy, a następnie w przemyśle węglowym przez rekordzistę Wincentego Pstrowskiego, obejmuje już kolejno poszczególne gałęzie przemysłu polskiego, stając się, jak to już niejednokrotnie podkreślano, potężną dźwignię, która podniesie na wyższy poziom życie rodziny pracowniczej.

Narada niedzielna wyjaśniła szereg aspektów i kwestii spornych, istniejących dotychczas wokół ruchu współzawodnictwa.

TRZEBA WYRAŹNIE POWIEDZIEĆ.

Bo przecież trzeba o tym wyraźnie powiedzieć: ruch współzawodnictwa nie od razu znalazł tysiące zwolenników. Byli bowiem ludzie, którzy twierdzili, jak zresztą podkreślił w swym przemówieniu na naradzie wicepremier tow. Gomułka, że rząd ludowy uprawia na tym odcinku taką samą politykę, jaką uprawiają kapitaliści.

Dziś ta sprawa nie budzi już zastrzeżeń, jest bowiem jasna i zdecydowana. Klasa robotnicza zrozumiała, że w naszym systemie gospodarczym i ustroju społeczno - politycznym, celem produkcji nie jest wzbogacenie jednostek, lecz podnoszenie dobrobytu całego społeczeństwa.

W tych warunkach nie może się zrodzić nadprodukcja, gdyż [illegible] ze wzrostem masy towarowej wzrastać będzie siła nabywcza klasy robotniczej i całego społeczeństwa.

Dotychczasowe wyniki akcji współzawodnictwa zbiły również twierdzenia i dowodzenia tych, którzy mówili, że jeżeli będziemy lepiej pracować, damy większą wydajność, to w konsekwencji nic za to nie otrzymamy, a przeciwnie, ustalone przez nas normy zostaną uznane za obowiązujące dla wszystkich pracowników [illegible] trudnionych przy podobnych pracach.

Konferencja przodowników pracy w górnictwie i obszerna dyskusja wykazały, że tak nie jest.

[illegible]dujący pracownicy nieraz zarabiają bardzo poważne kwoty, gdyż przeciętnie zarobki ich kształtują się w granicach od 25 do 50 tysięcy złotych. A nadto zwiększanie wydajności, a więc wzmożenie produkcji przyczynia się do ogólnej poprawy zarobków robotniczych.

Nie we wszystkich przemysłach [illegible]stem płac został tak ułożony, aby odpowiednio wynagradzał bioracych udział we współzawodnictwie. Uczyniono to w przemyśle węglowym. W innych przemysłach, jak to zaznaczył w swym przemówieniu minister przemysłu i handlu tow. Minc, w najbliższym czasie trzeba będzie zająć się przepracowaniem zasad zastosowania takiego systemu płac, aby uwypuklał on wyraźnie rozwijający się coraz bardziej ruch współzawodnictwa pracy.

NIE NADMIERNY WYSIŁEK, A DOBRA ORGANIZACJA PRACY.

Jeszcze jeden bardzo ważny m[illegible] przewijał się w toku całych obrad przodujących [illegible] Motywem tym, to sprawa wysiłku robotnika, biorącego udział w [illegible] cji współzawodnictwa.

Sprawę tę oświetlono na konferencji pod różnymi kątami widzenia. Już bowiem przedstawi[illegible] zarządu głównego CZZG [illegible] Wojas podkreślił z naciskiem, że współzawodnictwo nie [illegible] a sobie za cel podwyższenie [illegible] wydajności przez nadmierny wysiłek robotników.

Również minister Pracy i Opieki Społecznej tow. Rusinek dał wyraz swemu przekonaniu, [illegible] równolegle ze współzawodnictwem robotnika winna iść do[illegible] sprawna organizacja produkcji oraz dobra i coraz sprawniejsza organizacja pracy.

Dopiero bowiem te trzy elementy: dobra organizacja pracy, sprawna organizacja produkcji i żywy człowiek, stają się podstawą tego wielkiego ruchu, w jaki zamienia się obecnie współzawodnictwo [illegible]

Przemysł także nie ma na celu zwiększanie nadmierne wysiłków pracowniczych. Wyraźnie [illegible] stwierdzono na naradzie przodujących górników, że przemysł węglowy przystąpi do badania naukowego systemu pracy przodowników, aby ustalić, jakimi urządzeniami posługuje się czołowy górnik, jak organizuje sobie pracę. Z tych ustalonych przez nauk[illegible] zasad korzystać będą inni pracownicy, którzy wciągną się w orbitę wielkiego ruchu współzawodnictwa. Naczelny dyrektor techniczny polskiego przemysłu węglowego inż. Bolesław Krupiński, wyraźnie zaznaczył, że wiadomość, uzyskane od przodowników, mogą wyjść tylko na pożytek klasie robotniczej, a nie dla wykorzystania ich, by osiągnięcia czołowych pracowników generalizować i ustalać jako normy pracy dla innych. Wyraźniej więc chyba nie trzeba już uzasadniać, że współzawodnictwo ma na celu nie tylko zwiększanie norm wydajności, ale w pierwszym rzędzie podniesienie stopy życiowej klasy pracowniczej.

Nie może więc tu być mowy o eksploatowaniu sił człowieka pracy przez nadmierny wysiłek. Najlepszym dowodem takiego ustosunkowania się do zagadnień współzawodnictwa, jest uchwalona na naradzie w Katowicach deklaracja idenwa i 15 zasad dla przodujących górników.

Poszczególne punkty uchwalonej rezolucji mówią wyraźnie o [illegible]n, że przodujący górnik powinien być wyposażony we wszelkie urządzenia i narzędzia, niezbędne do wykonania wydajnej [illegible]

Ponadto stwierdzono, że lepsze wyniki pracy nie mogą być w żadnym wypadku uzyskiwane kosztem bezpieczeństwa. Podkreślono również, że dobre wyniki pracy zależą w dużym stopniu od dobrego wzajemnego stosunku dozoru i pracowników. Ta sprawa znalazła również miejsce w dyskusji. Sami przodujący górnicy mówili o tym, że koleżeńskość w stosunkach między robotnikami przyczynia się do harmonijnego wydajnego wykonywania pracy.

SPRAWA USTALENIA NORM.

Wreszcie spośród spraw, omawianych na naradzie katowickiej, zasługuje na uwagę kwestia poruszona przez górników w dyskusji, dotycząca konieczności ustalenia pewnych norm wydajności i pułapu tych norm nie tylko dla przemysłu węglowego, ale i dla innych działów wytwórczości. Sprawa ta poruszana już była przez pracowników, choćby wspomnieć o jednej z fabryk materiałów ogniotrwałych w Gliwicach, gdzie członkowie PPS i PPR na wspólnym posiedzeniu, postanowili wystąpić z odpowiednim wnioskiem do dyrekcji Zjednoczenia. Niewątpliwie problem ten zostanie uregulowany w ten sposób, że poszczególne działy przemysłu będą miały wyraźnie sprecyzowane normy oraz określony ich za[illegible] pułap.

Tak więc celowym było, aby w pierwszej w dziejach polskiego przemysłu, naradzie przodujących górników stwierdzono wyraźnie, że ruch współzawodnictwa nie ma na celu eksploatowanie klasy robotniczej, przez nadmierny wysiłek, a wręcz przeciwnie dobre organizowanie ich pracy oraz zwiększanie zarobków i podnoszenie stopy życiowej.

T. L.

Od zacofanej carskiej Rosji do oświeconego mocarstwa ZSRR

wspaniały rozwój szkolnictwa radzieckiego

MOSKWA. — Ustrój socjalistyczny w ZSRR oznacza zarazem potężną rewolucję kulturalną. Kraj ciemnoty —dawna Rosja carska — przekształcił się w oświecone mocarstwo nowoczesne. Liczba analfabetów stanowiąca w carskiej Rosji 76 proc. ludności została zredukowana do zera. Stało się to możliwe dzięki stworzeniu ogromnej sieci szkolnej i zrealizowaniu nauczania powszechnego na całym obszarze Związku radzieckiego od tropikalnych pól do wybrzeży Oceanu Lodowatego.

W ZSRR czynnych jest obecnie 200.000 szkół średnich i początkowych, w których uczy się 30 milionów dzieci i młodzieży, tj. cztery razy więcej niż w Rosji Carskiej. W szkołach tych wykłada 1.027.000 nauczycieli. W ciągu 10 lat przedwojennych zbudowano 60.000 nowych szkół. Coroczne wydatki państwowe na szkolnictwo przewyższają wydatki carskiej Rosji piętnastokrotnie. O tym w jakim stopniu rozbudowana została sieć szkolna świadczy fakt, że w Moskwie na 10 uczniów 7 uczy się obecnie w nowozbudowanych gmachach szkolnych.

Rozwój szkolnictwa [illegible] w ZSRR charakteryzuje cyfra 800 uczelni wyższych z 670.000 studentów wobec 90 uczelni w Rosji carskiej, które liczyły 120.000 studentów. W ZSRR więcej jest studentów niż w 22 państwach europejskich razem wziętych. Corocznie otrzymuje tytuły naukowe około 100.000 młodych specjalistów, gdy przed rewolucją cyfra ta wynosiła 8—10 tysięcy.

W ZSRR istnieje ponadto ogromna sieć uniwersytetów robotniczych, kursów wieczorowych dla dorosłych młodzieży pracującej i innych zakładów oświaty pozaszkolnej.

Z naszego stanowiska

Nieziszczone nadzieje

[illegible] t. zw. planu Mar[illegible] bardziej rozpływa [illegible] amerykańskich obietnic, podtrzymywana przy życiu w sposób sztuczny przez „pragnienia i nadzieje tych państw europejskich,, które zawierzyły obietnicom.

Najpierw wytworzono wokoło planu Marshall'a atmosferę niebywałego pośpiechu. Dalo to w sumie,, przewlekłe obrady w Paryżu przedstawicieli 16 państw, które wzięły udział w konferencji. Po długich tygodniach konferencja państw zainteresowanych opracowała szczegółowy memoriał dla rządu Stanów Zjednoczonych. U[illegible] w nim zarówno potrzeby [illegible] państw w zakresie odbudowy ich gospodarki narodowej, jak również i własne ich możliwości.

Okazało się, że właśnie na zakończenie obrad konferencji paryskiej, przybył do Paryża zastępca sen. Marshall'a do spraw [illegible]odarczych wiceminister Clayton i po przestudiowaniu opracowanego memoriału [illegible] przeprowadzenia w [illegible]u poprawek. Z pewnym ociąganiem ze strony zainteresowanych poprawki zostały przeprowadzone i memoriał powędrował z Paryża do Waszyngtonu.

Zdawałoby się, że jeśli został on uzupełniony zmianami, proponowanymi przez oficjalnego i miarodajnego przedstawiciela rządu amerykańskiego, to treść jego nie powinna już napotkać wśród czynników rządowych w Waszyngtonie — na żadne sprzeciwy. A jednak stało się inaczej. Według wiadomości, które już doszły do Europy, elaborat przedstawicieli 16 państw europejskich ma być im zwrócony, celem poczynienia w nim dalszych poprawek. Stosownie do życzeń rządu Stanów Zjednoczonych. Ta forma przewlekłych pertraktacji napotyka w państwach, które ciągle jeszcze liczą na pomoc w ramach planu Marshall'a, na poważne zastrzeżenia. Dotychczas wiadomo, że Szwecja i Szwajcaria, które znajdują się w drażliwej sytuacji, gdyż nie zgadzają się z zasadą podziału Europy na bloki, nie godzą się na permanentne obrady komisji memoriałowej, uważając, iż nie należy jej traktować jako ciała stałego, które przerodziłoby się w organ nadrzędny w stosunku do krajów zainteresowanych. Taktyka rządu amerykańskiego napotyka na sprzeciwy nawet Wielkiej Brytanii, której specjalnie zależy na pośpiesznym uregulowaniu sprawy pomocy, a pozatem zastosowana [illegible] specjalnie drażni [illegible] Anglików.

Nie wiadomo jeszcze jakie będą dalsze koleje memoriału konferencji paryskiej, ale faktem natomiast już jest ustąpienie z rządu min. Claytona, który brał bezpośredni udział w pertraktacjach z przedstawicielami państw europejskich. Dlaczego on zgłosił swoją dymisję, a prezydent Truman te dymisję przyjął, nie zostało dostatecznie wyjaśnione. W każdym bądź razie jest to fatalny prognostyk dla wszystkich nadziei związanych z planem Marshall'a jeśli ustępuje z rządu minister, który zajmował się osobiście sprawami z tym planem związanymi, brał bezpośredni udział w pertraktacjach z przedstawicielami państw europejskich, a teraz on właśnie opuszcza swój urząd, a memoriał europejski wraca do autorów z litanią nowych żądań.

[illegible] tę sprawę nie [illegible] zapominać, że pierwsza wypowiedź min. Marshall'a na temat pomocy dla Europy została skontrowana przez amerykańskiego ministra skarbu, który [illegible] oświadczył, że Stany Zjednoczone nie mogą obie pozwolić na poważne subsydiowanie Europy. Aczkolwiek pod naciskiem prezydenta Trumana to „nieporozumienie" zostało później zatuszowane niemniej jednak nikt w tej chwili nie może — czy nie chce — autorytatywnie wyjaśnić, jak się napraw[illegible] przedstawia sprawa [illegible]lizowania amerykańskiej pomocy dla Europy. Ustąpienie min. Claytona tym więcej jeszcze [illegible] tę historie [illegible]

Pierwotnie wydawało [illegible] narzucony przez Wielką Brytanię i Francję pośpiech [illegible] wie zajęcia stanowiska [illegible] państwa europejskie wobec propozycji Marshall'a jest ściśle związany z dążeniem do możliwie jak najszybszego rozwiązania sprawy pomocy amerykan[illegible] Rychło jednak okazało [illegible] sprawa pomocy w szer[illegible] zakresie nie może być załatwiona z pominięciem Kon[illegible] amerykańskiego, który zamykał swe obrady mniej więcej w tym czasie, kiedy rozwinęła się dyskusja na temat [illegible] Marshall'a. Mówiło się jednak wówczas jeszcze, że istnieje możliwość zwołania specjalnej sesji dla omówienia zakresu i warunków pomocy dla Europy. Obecnie jest już wyja[illegible] że podobna [illegible] [illegible]wana nie jest, a normalna zacznie się najwcześniej w styczniu przyszłego roku.

Jeśli do powyższych uwag dodamy jeszcze, że wypowiedzi członków kongresu, którzy ostatnio podróżowali po Europie idą tak daleko, że w ogóle kwestionują potrzebę udzielenia [illegible] Europie — to jasne się staje, że [illegible] dolarowe muszą wybitnie opadnąć, a wiara w pomoc Stanów Zjednoczonych musi przestać odgrywać rolę w europejskich planach odbudowy w takim zakresie jak te państwa zachodnie chciały ją widzieć.

[illegible] emisji biletów skarbowych do 10 miliardów zł.

WARSZAWA, (PAP). W Dzienniku Ustaw ogłoszony został dekret, upoważniający ministra skarbu do podniesienia [illegible] emisji biletów [illegible] 6 miliardów do 10 miliardów złotych.

Wobec wyczerpania [illegible] poprzednio przez radę ministrów górnej granicy emisji biletów skarbowych, zaistniała potrzeba podwyższenia jej do wysokości 10 miliardów zł. Z dotychczas emitowanych biletów skarbowych wpłynęło do skarbu państwa 5,927.000.000 zł.

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

CO NALEŻY DO KULTURY?

W naszej ostatniej popularnej wycieczce w dziedzinę kultury (Dodatek „Literatura, Sztuka, Kultura z dnia 16 września) zadaliśmy sobie pytanie: Co to jest kultura? Próbując odpowiedzieć na to pytanie w sposób najbardziej obiektywny i w najszerszym ujęciu, doszliśmy do określenia, że **„kultura to wszystko, co wartościowego tworzył i tworzy człowiek, tak w dziedzinie duchowej jak i materialnej"**.

ZAPOZNAJMY SIĘ Z POJĘCIEM „TREŚĆ KULTURALNA"

Dzisiaj będziemy się starać rozszerzyć określenie i przejść już do bardziej uchwytnych pojęć, objętych słowem kultura. Dlatego pytanie **„Co należy do kultury?"** będzie tu **wygodniejsze** w naszym rozumowaniu. Tam mieliśmy bardzo ogólną definicję, dzisiaj **będziemy już mówili o tym co zawiera kultura, z czego się składa, jakie są jej treści.** Właśnie treści...

Prof. Bystroń określa kulturę raczej przez odpowiedź na pytanie. „Co należy do kultury?" Określa ją jako zespół **treści kulturalnych, ukształtowanych w określonych warunkach, przy czym zespół tych treści może się zmieniać.** Nie jest to coś bezwzględnie stałego.

Co to takiego te treści kulturalne?

Bystroń zalicza do nich (Jan St. Bystroń — Kultura Ludowa) **pojęcia tworzone przez ludzi, a więc stosunki społeczne, określające np. stosunek jednego człowieka do drugiego, do całego społeczeństwa i społeczeństwa do jednostki; dalej nie tylko pojęcia ale i czynności ludzi, zarówno w stosunku do innych — nazywamy to „akcją społeczną" i w stosunku do rzeczy (akcja techniczna); w wyniku czynności ludzi w stosunku do rzeczy powstają dzieła rąk ludzkich — to także jest treścią kulturalną; i wreszcie postawy duchowe, uczuciowe, psychiczne w stosunku do ludzi, społeczeństwa, instytucyj, a nawet zwierząt i rzeczy — słowem do całego świata zewnętrznego.** Jak to przykładowo tłumaczy Bystroń treścią kulturalną będą także uczucia i to tak samo miłość Ojczyzny jak przywiązanie do zawodu. Rozumiemy więc, co to są treści kulturalne, które tworzą właśnie kulturę. **Jak wynika z ich określenia, nie są one stałe i mogą występować w rozmaitych formach, różniąc się między sobą w poszczególnych grupach społecznych czy narodowych, jak również w swoim składzie w ich całości.** Stąd właśnie mówimy o różnych kulturach, dzieląc samo ogólne i jedno pojęcie kultury. Ale to już dalsza sprawa.

Na razie zapoznaliśmy się z pojęciem **treści kulturalnych, jako** składników kultury, inaczej mówiąc, jako tego, co należy do kultury. W ten sposób samo pojęcie kultury stało się o dalszy stopień zrozumialsze

JESZCZE JEDNO OKREŚLENIE KULTURY

Żeby jeszcze raz podkreślić całość pojęcia kultury, a równocześnie by stworzyć mocniejsze podstawy dla naszego określenia kultury, do którego doszliśmy podczas ostatniej wycieczki w dziedzinę kultury (pomoże to nam również do jego rozszerzenia i jaśniejszego sformułowania) — zajmiemy się krótko jeszcze jedną definicją, ujętą zresztą w dość trudnym języku, ale go sobie ułatwimy.

Stefan Czarnowski w książce swojej „Kultura" pokusił się o taką definicję (sam zresztą twierdzi, że jest to pojęcie formalne i nie wyczerpuje treści pojęcia „kultura"): **Kulturą jest całokształt zobiektyzowanych elementów dorobku społecznego, wspólnych szeregowi grup i z racji swej obiektywności ustalonych i zdolnych rozszerzać się przestrzennie".**

Po przetłumaczeniu tego na język bardziej zrozumiały i po pewnym uproszczeniu, moglibyśmy powiedzieć, ze **kultura to te wszystkie wyniki myśli, dążeń i działalności ludzi, które są wspólne w zasadzie dla wielu społeczeństw (choć mogą się różnić w przejawach np.: obrzędy weselne odbywają się wszędzie, lecz różnią się w przebiegu i zwyczajach), i dlatego, że są w zasadzie wspólne posiadają zdolność rozszerzania zakresu swego oddziały[illegible].**

Niewątpliwie i to określenie oddaje do pewnego stopnia pojęcie kultury.

WRÓĆMY DO NASZEGO OKREŚLENIA

Widzimy, że każde z tych określeń zbliża nas coraz bardziej do jasnego zrozumienia słowa „kultura", aczkolwiek trudno jest nam znaleźć taką definicję, która by była przynajmniej tak jasna i zrozumiała, jak np. **określenie sztuk pięknych, jako tego wszystkiego, co obejmuje „wszystkie dzieła rąk i umysłu ludzkiego, budzące wzruszenia estetyczne"** (Według Wojeńskiego: „Historia literatury polskiej").

W każdym razie to wszystko, czegośmy się dzisiaj dowiedzieli, pozwala nam z czystym sumieniem wrócić do naszego określenia, że „kultura to to wszystko, co wartościowego tworzył i tworzy człowiek, tak w dziedzinie duchowej jak i materialnej.

Bogaci w nowe wiadomości rozszerzamy tę definicję, ułatwiając sobie zadanie przez sformułowanie jej, jako odpowiedzi na pytanie: „Co należy do kultury?"

Sądzę, ze dla naszych dalszych wycieczek popularnych w dziedzinę kultury, wystarczy nam jeśli przyjmiemy do wiadomości następującą odpowiedź, która w przyszłości będzie gruntem na którym będziemy się poruszać, prowadząc rozważania na tematy kulturalne:

Do kultury należy to wszystko, co człowiek tworzy, ukształca i rozwija duchem, umysłem i pracą. Dopomaga mu w tym czas, natura i ludzie, jako jednostki lub społeczeństwa.

No, dobrnęliśmy więc do pewnego portu, p[illegible]wszy przed tym dokładnie drogę do niego, co nam pozwoli w przyszłości nie zabłądzić, nawet, gdybyśmy z tego portu wypłynęli na szerokie wody oceanu kultury, lub włóczyli się po jego odległych i niedostępnych zatokach.

RZUĆMY OKIEM NA MAPĘ OCEANU KULTURY

Nim wybierzemy się w dalsze wycieczki rzućmy okiem na [illegible]pę oceanu kultury. Samiśmy go jeszcze nie przemierzyli i nie zwiedzili jego wysp i kontynentów, jednak już z mapy — mówiąc bez przenośni — z gotowych osiągnięć sztuki — dowiadujemy się, że **zależnie od stopnia rozwoju rozróżniamy kulturę prymitywną, półkulturę i kulturę wysoką.** To jakby poszczególne obszary oceanu, na którym znowu spotkamy poszczególne wyspy i archipelagi wysp, którymi będą poszczególne dziedziny kultury, występujące na wszystkich jej obszarach, choć na różnym stopniu rozwoju. **Należą tu i wiedza i religia, i sztuka i technika, i prawo i obyczaje, i wychowanie i ustrój** społeczny **i wreszcie** gospodarka. Zobaczymy przy tym, ze fale biegnące od nich uderzają o ogromny kontynent naszego życia społecznego i kształtują je.

I naodwrót: Potężne nurty twórczości i rozwoju ludzkiego znajdują ujście do oceanu kulturalnego wzbogacając go i zasilając go w fale, które swym rozpędem dobiegają do brzegów, a często i wnętrza poszczególnych lądów kultury i z kolei oddziaływują na ich ukształtowanie.

Obszary oceanu kultury i jego lądy będziemy poznawać w następnych wycieczkach.

T. Kworzycki

Konkurs literacki dla młodych talentów

Klub Literacki przy Związku Zawodowym Literatów Polskich w Katowicach, organizuje w dniu 8. 12. br. wieczór autorski młodych talentów literackich z terenu Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Utwory (wiersze i fragmenty prozy lub sztuk dramatycznych) należy nadsyłać do dnia 15 listopada br pod adresem: Klub Literacki przy ZZLP Katowice ul. 3-go Maja 36 a, II piętro

Utwory nadesłane nie mogą być poprzednio drukowane. Autorzy nie mogą być członkami Związku Zawodowego Literatów.

Komisja Kwalifikacyjna przyzna autorom najlepszych utworów 3 nagrody pieniężne, których suma ogólna wyniesie 10.000,— zł

Pisarz polskiego socjalizmu

W 20-lecie śmierci Gustawa Daniłowskiego

21. 10. 1927 roku zmarł Gustaw Daniłowski, którego twórczość i działalność związana jest ściśle z ruchem wyzwoleńczym PPS.

Daniłowski (pseudonim Władysław Orwid) urodził się w r. 1871 jako syn „czerwonego" z powstania styczniowego. Przechodzi przez konspirację i rewolucję, jest więziony, poświęca się walce społecznej i pisze pod znakiem socjalistycznym.

Już pierwsze utwory, m. in. „Pociąg", przykuły uwagę krytyki i postępowych kół społeczeństwa. Pełnym talentem zabłysnął Daniłowski w powieści „Z minionych dni", pisanej w r. 1901. Dał tu Daniłowski dokument rewolucyjnych czasów, kiedy ciężar pracy dźwigały jednostki, a masa ludzka jeszcze nie została porwana do czynu.

W r 1907 ukazała się powieść Daniłowskiego pt. „Jaskółka", w której zdaniem krytyki, został odtworzony powieściowy obraz ruchu rewolucyj[illegible] w ramach dwóch rzeczywistości społecznych polskiej i rosyjskiej.

W r. 1910 wyszły utwory nowelistyczne Daniłowskiego pt. „ W miłości i w boju". Tu znowu znajdujemy odbicie ruchów rewolucyjnych.

Do rewolucyjnej i społecznej rzeczywistości polskiej wraca jeszcze Daniłowski w głośnej swej powieści „Maria Magdalena" z r. 1913. Warunki cenzury narzuciły pisarzowi alegoryczną postać treści. W Piłacie dopatrzeć się można zaborcy. Judasz uosabia odstępstwo od idei rewolucyjnej. Maria Magdalena wyraża uczucia socjalistyczne.

Już po pierwszej wojnie światowej, Daniłowski zamknął swoje bojowanie socjalistyczne w pięknych wspomnieniach o ironicznym tytule pt. „Bandyci z Polskiej Partii Socjalistycznej" (1924). Bojownik wolności kreśli tu sylwetki żołnierzy rewolucji, współtowarzyszy walk i wspólnych zwycięstw.

W dziejach PPS postać Gustawa Daniłowskiego pozostanie jako żywy wyraz łączności myśli i praktyki rewolucyjnej ze sztuką i światem pisarzy.

G. T.

„Przebaczenie" / JOACHIM MEJZA

— Kapka poczkom, możno przidom — mruknął stary Kudlek. Usiadł na złomie czarnego kamienia, stawiając obok lampkę Postanowił zaczekać na kamratów, którzy mu mieli dopomóc w robocie Czarna przytłaczająca cisza legła na duszy starego Kudleka Samotność przynosi ze sobą myśli pełne niepokoju.

Kudlek był już starym górnikiem. Z doświadczeniem szła troska i ból...

Patrzył nieruchomo w nikłe światełko lampki, jak gdyby jej zwierzając swoje żale. Znowu powróciła natrętna myśl: Ortman. Ortman zabił jego synka w trzecim powstaniu śląskim. Ortman — sąsiad. A syn Ortmana po dziś dzień chodzi po bożym świecie. Zapiekła się w nim ta myśl. Od lat... Od lat nosi w sobie zemstę

— Zabija go, zabija! — mamrocą wargi Kudleka. — Kiej mój Jurek nie żyje, to niech i onego na ocy nie widza. Zabija go!

Z oddali rozległ się odgłos kroków.

— Idom — pomyślał. Zerknął w czarną czeluść chodnika i ujrzał chybotliwe światełko. Jedno światełko!

— To nie oni — powiedział pra[illegible]

Wypatruje sylwetki, stara się poznać po ruchach...

— To Ortman, synalek mordercy mojego Jurka — syknął naraz. — Dziś, to już koniec z nim. Zabija pieronal

Przywarł do ściany. Zacisnął w rękach kilof tak mocno, że wydaje mu się, iż styl w pjach się rozkruszy Serce w piersiach się tłucze, że aż dziw, jak tego Ortman nie do[illegible]

A tamten się zbliża. Wciąż się zbliża i nie wie.. Nie wie, że śmierć na niego czyha!

Kudlek widzi przed oczyma jego wykrzywioną przedśmiertnym skur[illegible]...

— Nie, nie! — zmaga się ze sobą.

„Musza" woła głos odwetu.

Już tylko kilka kroków dzieli go od ofiary. Człowiek idzie swobodnie, głośno stukając podkutymi butami o kamień. Stuk ten zlewa się ze stukiem serca Kudleka...

— Nie, nie moga — zacharczał nagle i klękając obok zgaszonej lampki, wypuścił kilof z ręki, ocierając nią lepki pot z czoła.

Obok przeszedł Ortman z kołyszącą się u nóg lampką. Nagle kroki ucichły.

— Czyżby stanął? — Kudlek poczołgał się na główny chodnik. Naraz w głowie jego rozległ się huk straszliwy, a potem ból. Nieopisany ból. Chwilę wirowało mu wszystko w oczach Światło jakiejś lampki wykrzywiona bestialskim uśmiechem twarz Ortmana, chodnik... A potem nastała cisza i bezpamięć.

2.

Stary Kudlek leży w łóżku w swoim domu. Obwiązana głowa jeszcze boli, ale jest już lepiej.

Opowiedziano mu, że znaleziono go bez przytomności, ciężko rannego w głowę, a obok leżał ogromny kamień, który oderwał się od stropu i spadł na niego Kudlek był jednak pewny, że to sprawka Ortmana który pamięć o ojcu-mordercy chciał zmazać także morderstwem. Ale dowodów na to Kudlek nie miał. Przy spisywaniu protokółu swoich podejrzeń nie wyjawił.

Leży teraz w łóżku, a wieczorne słoneczko zagląda przez szyby do izby. Dobre jest tak leżeć i czytać sobie stary kalendarz. Rozmyśla właśnie nad opowiadaniem, które przeczytał. Dwu nienawidzących się ludzi po długiej walce odkłada broń i brata się ze sobą. Zwyciężyło człowieczeństwo. „Przebaczenie" brzmi tytuł opowiadania.

— Jabym Ortmanowi nie przebaczył — mówi z mocą Kudlek i odkłada kalendarz. Zamyśla się. Słowo „przebaczenie" nie daje mu spo[illegible]

*

— ..a wy, Kudlek, pójdziecie z drużyną ratowniczą na pokład Elżbiety, czeka tam na was dwudziestu sześciu ludzi...

Kudlek rozgląda się dookoła. Jest dumny, że może pomóc tym płaczącym matkom, żonom i dzieciom, oczekującym wieści o losie swych ukochanych, którzy pozostali w podziemiach wśród szalejącego ognia.

Sztygar czyta listę nieszczęśliw[illegible]

— ...Ściszek, Kolaska, Jendraj, Stajer, Ortman...

— Co? Ortman?! — rozlega się zduszony okrzyk Kudleka.

Wszyscy wiedzą o jego nienawiści. Czekają, co powie dalej.

— Nie ida! Nie byda go ratowal!

Do Kudleka podbiega jakieś dziecko, przypada do jego butów, szlo[illegible]

— Tam jest mój tato... Idźcie Kudlek... Ratujcie... Prosza...

W uszach Kudleka brzmi jakieś odległe słowo: „Przebaczenie". Patrzy na płaczące dziecko. Ono czeka na ojca, którego Kudlek ma pójść ratować — ale nie chce...

— Ida!

*

W okół morze ognia. Czerwone jęzory pełgają po ścianach podziemi, pną się z sykiem w górę, prześlizgują się ze stempla na stempel. Dym przesłania widok. Utrudnia posuwanie się. Kudlek ocierając szkła maski prze naprzód, zostawiając poza sobą resztę załogi ratowniczej. Odnaleźli dwudziestu pięciu Brakuje jednego. Ortmana.

I jak dawniej wiedziony nienawiścią, tak teraz jakimś innym człowieczym uczuciem — z uporem wypatruje sylwetki swego wroga Wroga? Nie. Ortman, to już nie wróg To człowiek, którego trzeba ratować „Przebaczenie"...

Kudlek słabnie. Chwycił się za osmolony stempel i trwa nieruchomo na tle płonącej przestrzeni. W głowie szumi mu coraz bardziej.

— Nie moga dali...

Nagle wśród gorejącej barykady stempli dostrzega jakąś słaniającą się postać Jak mały jest ten człowieczek wobec potęgi żywiołu.

— To on! Ortman!

Kudlek wytęża resztki sił. Czołga się do płonących stempli. Podaje Ortmanowi rękę. Za chwilę zamykają go w uścisku ramiona znienawidzonego człowieka. Ortman płacze. W patrzących na niego spoza szybek maski oczach poznaje oczy Kudleka. Chwyta dłoń starego. Odpowiada mu serdeczny uścisk. Naokoło szaleje ogień.

Kudlek szepcze: „żyjesz... żyjesz Będziesz żył... Przeba...

Ostatniego słowa nie kończy. Zemdlony usuwa się w ramiona, chwiejącego się z wyczerpania Ort[illegible]

Z chodnika dochodzi odgłos kroków zbliżającej się załogi ratunko[illegible]

Sensacje motoryzacyjne

Produkcja obejmie wszystkie potrzeby rynku krajowego

Dyr. Departamentu Komunikacji i Łączności CUP, Stefan Askanas udzielił przedstawicielowi SAP interesujących wiadomości na temat zagadnień motoryzacyjnych.

Można już dziś powiedzieć bez przesady — mówi dyr. Askanas — żeśmy przebyli dno kryzysu zagadnienia motoryzacyjnego. Na tle analizy naszych potrzeb oraz możliwości technicznych mogliśmy opracować plan motoryzacji kraju, którego ogłoszenie powinno nastąpić do 1. 1. 1948 r.

SAMOCHODÓW WIĘCEJ NIŻ PRZED WOJNĄ

Obecnie w kraju posiadamy więcej samochodów, niż przed wojną, stan ich jednak jest bardzo zły i wymagają one specjalnie troskliwej opieki technicznej. Pociągnęło to za sobą konieczność produkcji części zamiennych, które będą wytwarzane w kraju początkowo dla 10 typów samochodów ciężarowych i 3 osobowych. Pełna produkcja części zamiennych nastąpi w sierpniu 1948 r. Do tego czasu brakujące części zamienne nieprodukowane w kraju, będą sprowadzane z zagranicy tak do samochodów, jak i do traktorów.

Państwowe Zakłady i Warsztaty Samochodowe są to olbrzymie fabryki remontu potokowego i będą w stanie wykonywać: 700 **kapitalnych remontów miesięcznie, co da ogólną sumę 8.400 remontów rocznie plus co najmniej około '000 remontów samych silników.** Mniejsze serie części zamiennych oraz różne drobne wytwory tzw. „galanterii samochodowej" będą dostarczone przez sektor prywatny.

ZAPOTRZEBOWANIE NA NAJBLIŻSZE LATA

Stworzenie planów pozwoliło obliczyć zapotrzebowanie samochodów i traktorów w Polsce na lata najbliższe, przy czym największą uwagę poświęcono autobusom, samochodom półciężarowym oraz samochodom ciężarowym specjalnym, jak: śmieciarki, polewaczki, samochody wywrotki oraz chłodnie.

ZAPLECZE TECHNICZNE

Aby zaplecze techniczne działało jak najlepiej należy przeprowadzić rejonizację samochodów, tj. aby na pewnym obszarze państwa było jak najwięcej samochodów jednakowego typu i marki. Związane to jest również z zagadnieniem paliw zastępczych, które występują również w różnych częściach kraju, jak np. gaz — rzeszowski, Śląsk — drzewo.

Niezależnie od produkcji części zamiennych czynne są już **dwie fabryki produkujące całkowicie sprzęt motoryzacyjny**, a mianowicie: traktory, których macierzystą fabryką jest Ursus, oraz motocykle, których macierzystą fabryką jest Psie Pole.

PRODUKCJA SERYJNA CIĘŻARÓWEK

W tej chwili jest w przygotowaniu fabryka samochodów ciężarowych w Starachowicach, posiadająca już ponad 67 proc. **parku obrabiarkowego. W roku bieżącym ukażą się pierwsze prototypy, zaś produkcja seryjna rozpocznie się w roku 1949.**

Najprawdopodobniej okaże się koniecznym wyodrębnienie z hut polskich jednej huty, która będzie się specjalizowała w stopach dla przemysłu motoryzacyjnego.

CYFRY PLANOWANE

Polska myśl techniczna pracuje równolegle nad ujednostajnieniem sprzętu motoryzacyjnego w Polsce, przez **wyprodukowanie uniwersalnego silnika, który będzie mógł zastąpić zużyte silniki** sprzętu pounrowskiego i demobilowego.

Na zakończenie kilka cyfr: w roku przyszłym wyprodukujemy 4.000 motocykli, 1.500 ciągników rolniczych — traktorów, 150.000 rowerów.

Same zastrzeżenia wzbudziła działalność Filmu Polskiego

[illegible] odbyło się pod przewodnictwem posła tow. Reczka (PPS) posiedzenie Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki. Na posiedzeniu poza członkami Komisji, byli obecni: min. Kultury i Sztuki Dybowski, oraz przedstawiciele Biura Kontroli przy Radzie Państwa i CUP.

Sprawozdanie z wyniku prac podkomisji, powołanej do zbadania gospodarki oraz kierunku i poziomu artystycznego produkcji Filmu Polskiego, złożył pos. tow. Dąbrowski (PPS).

Wynikiem prac podkomisji jest szereg wniosków. Podkomisja stwierdziła m. in., że przedsiębiorstwo Film Polski, dotąd jeszcze nie ma statutu organizacyjnego ani Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. Podkomisja wyraziła opinię, że koniecznym jest wprowadzenie do Rady Artystycznej osób, reprezentujących także czynnik społeczny i artystyczny, w większym niż dotąd zakresie. Podkomisja uważa, że projekty scenariuszy winny być zasadniczo akceptowane przed dokonaniem wypłat autorom. Skrytykowano również gospodarkę Wydziału Produkcji oraz stwierdzono, że nie ma uzasadnienia dla produkowania filmów w atelier zagranicznych z wyjątkiem wypadków, w których istnieje zezwolenie min. Kultury i Sztuki.

Podkomisja stwierdziła również, że Związek realizatorów filmowych nie przeprowadził jeszcze pełnej weryfikacji członków i że w przedsiębiorstwie są zatrudnieni pracownicy co do których wysuwane są zarzuty kolaboracjonizmu. Wnioski podkomisji zostały zaakceptowane po ożywionej dyskusji.

Z kraju

„H. CEGIELSKI" I „PAFAWAG" WSPÓŁZAWODNICZĄ

POZNAŃ — Pracownicy Zakładów Przemysłowych H. Cegielski w Poznaniu zawarli układ o współzawodnictwie pracy z Państwową Fabryką Wagonów we Wrocławiu „Pafawag".

552 TYS. OSÓB W STOLICY

WARSZAWA — W dniu 1. 10.br. Warszawa liczyła 552.636 osób. Z liczby tej przypada na Warszawę prawobrzeżną (Pragę) 198.260 osób. Kobiet liczyła Warszawa 312.270, mężczyzn 240.366. W dniu 1. 10 br. przebywało w Warszawie 1.923 cudzoziemców.

PAPIEROSY BUŁGARSKIE W WARSZAWIE

WARSZAWA — W wyniku zawartej umowy pomiędzy Polskim Monopolem Tytoniowym a bułgarskim ministerstwem skarbu, w listopadzie br. otwarty zostanie w Warszawie bułgarski sklep tytoniowy, który sprzedawać będzie bez żadnych ograniczeń wszelkiego rodzaju bułgarskie wyroby tytoniowe.

16 KILOGRAMOWY JESIOTR

SOPOT — Na wysokości Śpiewowa rybak szkocki złowił jesiotra, długości 1 mtr 45 cm. i wagi 16 kg. Jesiotr został ogłuszony kłodami drzewa, wskutek czego nie wrzucono go z powrotem do wody, jakby należało uczynić w myśl obowiązujących przepisów o ochronie tej ryby.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Fraszki

NOWE MONACHIUM.

Nie wszyscy na błędach
Uczyć się potrafią,
Jeśli dziś się mówi
O nowym „Monachium".
Kogo monachijskie
Piwo warzyć kusi,
Niech wie z doświadczenia:
Sam je wypić musi.

Ziemowit

20 t. prochów ludzkich z krematoriów w Warszawie

WARSZAWA — Z krematoriów w Al. Szucha i na „Gęsiówce" wydobyto 20 ton prochów ludzkich, co odpowiada 40 tysiącom osób.

Jest to fragment ogromnych strat, jakie Warszawa poniosła w ludziach w czasie Powstania i w okresie likwidacji ghetta.

Pod gruzami leży jeszcze 100 tys. a może więcej zwłok, których ekshumacja natrafia na ogromne trudności techniczne, związane z usunięciem gruzów. Toteż prace ekshumacyjne będą prowadzone równolegle z odbudową miasta.

ZSRR przyjacielem Polski

Prawda którą należy krzewić w społeczeństwie

WARSZAWA — W [illegible] delegatów Tow. przyjaźni polsko-radzieckiej [illegible] **imieniu Związku Radzieckiego przemówił przedstawiciel ambasady radzieckiej, Jakowlew, który podkreślił, że na groźby międzynarodowej reakcji państwa słowiańskie odpowiedzą zacieśnieniem przyjaźni, jed[illegible] i współpracy. Dziękując [illegible] za wkład ich pracy w umoc[illegible] przyjaźni polsko-radzieckiej, [illegible]ował o dalszą akcję uświado[illegible]a społeczeństwa polskiego, że [illegible]ek Radziecki jest wielkim przyjacielem Polski, na którego Polska zawsze liczyć może.**

Po odśpiewaniu przez chór hymnów polskiego i radzieckiego, przewodniczący Zjazdu, tow. min. Świątkowski, przeczytał telegram przesłany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Bolesława Bieruta.

Następnie w imieniu Wojska Polskiego witał Zjazd wicemin. Jaroszewicz, w imieniu Komisji Centralnej Zw. Zawodowych, tow. Jędrzejowski, itd. Przemawiali również ambasador Jugosławii, Privicevicz i przedstawiciel poselstwa czechosłowackiego, radca Horwat.

Głęboki sens pokoju zawarty jest w przyjaźni polsko-radzieckiej

WARSZAWA. — W drugim dniu [illegible]

Obecnie liczba członków Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przekroczyła już 366 tys. osób, zgrupowanych w 1294 kołach. Analizując społeczny skład członków towarzystwa, mówca stwierdził, że istniejąca początkowo przewaga elementu inteligenckiego, równoważy się ostatnio masowym napływem robotników do towarzystwa.

Obserwuje się również okresy manifestacyjnego wstępowania do towarzystwa. Miało to np. miejsce po słynnych proniemieckich wystąpieniach Churchilla i po przemówieniu Byrnesa.

Towarzystwo zorganizowało 1338 odczytów publicznych i wieców, 251 koncertów oraz wiele pokazów filmów [illegible] o treści popularno-naukowej.

Prowadzona jest nadal intensywna wymiana kulturalna polsko-radziecka. Mówca wylicza poszczególne pozycje tej wymiany, która objęła niemal że wszystkie dziedziny życia naukowego, kulturalnego i sportu.

Mówiąc o kolportażu książek radzieckich na terenie Polski, mówca podaje do wiadomości nowinę, przyjętą przez zebranych z wielkim zadowoleniem, że ceny książek radzieckich zostały obniżone.

Ob. Wroński dał na zakończenie szereg wytycznych do dalszej działalności. **Związek Radziecki był** zawsze główną **siłą antyfaszystowską i pogromcą hitleryzmu.** Obecnie jest główną siłą pokojową w świecie. Przyjaźń polsko-radziecka **ma głęboki sens pokoju. Dzisiejszy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jak: nasze wszystkie zebrania, cała nasza praca jest zawsze demonstracją patriotyzmu, wolności, suwerenności i pokoju.**

PRZEGLĄD PRASY

Pierwsi w szeregach przyjaciół ZSRR

Jak donosiliśmy w Warszawie odbył się zjazd delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W związku z tym „Robotnik" zamieścił artykuł tow. Henryka Świątkowskiego, prezesa Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej. Artykuł pisze w zakończeniu:

„W okresie wzmagającej się fali nacisku imperializmu na wolne narody europejskie najskuteczniejszą bronią wszystkich przyjaciół pokoju — obok obowiązku **demaskowania i zbijania kłamstw i oszczerstw rzucanych przez koła imperialistyczne i ich reakcyjnych pomocników na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej — jest szerzenie obiektywnej prawdy o Związku Radzieckim i zaprzyjaźnionych z nim narodach.**

My socjaliści, żywimy uczucie głębokiej przyjaźni **do Związku Radzieckiego nie tylko dlatego, że jest to wierny i oddany sojusznik Polski, obrońca i puklerz jej niepodległości, ale również dlatego, że Związek Radziecki jest pierwszym w świecie państwem, które podjęło realizację ustroju socjalistycznego na 1/6 kuli ziemskiej.**

Toteż wszyscy socjaliści polscy, szczerzy i konsekwentni socjaliści, stoją w pierwszych szeregach gorących przyjaciół ZSRR i jako tacy czynnie pracują w organizowaniu tysięcznych i, mam przekonanie wkrótce milionowych szeregów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W warunkach polskiego państwa ludowego rola Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej urasta do rzędu pierwszoplanowego. Zrośnięte z żywotnymi potrzebami i ideałami Narodu Polskiego Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jako ponadpartyjna demokratyczna organizacja ludowa stanie się niewątpliwie w niedługim czasie organizacją całego Narodu Polskiego".

Rezolucja Zjazdu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Ogólnokrajowy Zjazd T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zjazd stwierdza, że rozwój wypadków historycznych potwierdził w całej rozciągłości i uwypuklił, iż nierozerwalna przyjaźń między Narodem Polskim i Narodami ZSRR stanowi jedną z podstawowych zasad racji stanu Polski Niepodległej i Demokratycznej. Z idei współpracy polsko radzieckiej zrodziło się braterstwo broni między tymi narodami, które doprowadziło do wspólnych zwycięstw. Dzięki Związkowi Radzieckiemu stanęliśmy mocną stopą nad Odrą i Nysą Łużycką. Pomoc Związku Radzieckiego pozwoliła nam natychmiast po wojnie na odbudowę gospodarki, przemysłu, miast i wsi. Zjazd obecny odbywa się w warunkach niepowstrzymanej odbudowy i rozwoju naszej gospodarki i kultury, w warunkach tryumfu zdrowych sił narodu nad obozem reakcji i zdrady narodowej. Zacieśniając więzy z narodami demokratycznymi budujemy siłę pokojową w świecie. Zakusom sił imperialistycznych w Stanach Zjednoczonych i Anglii, wymierzonych w suwerenność narodów przeciwstawia się wspólna walka sił demokratycznych o trwały pokój, o suwerenność i niepodległość narodów.

Zjazd stwierdza, że gwarancją naszego bezpieczeństwa i niepodległości jest sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Zjazd odbywa się w chwili, gdy narody Związku Radzieckiego przygotowują się do uroczystego obchodu trzydziestolecia istnienia swego państwa.

W imieniu kilkusettysięcznej rzeszy członków i sympatyków Towarzystwa Zjazd zasyła narodom radzieckim wyrazy serdecznego uznania i sympatii, wyrazy głębokiej i szczerej radości z ich zdobyczy i osiągnięć, oraz życzenia dalszej, twórczej i owocnej pracy dla dobra pokoju i ludzkości.

Eksploatacja owoców i jagód

w województwie krakowskim

Województwo krakowskie — deficytowe, jeśli idzie o zagadnienia zbożowe, posiada nadprodukcję owoców. Toteż zorganizowanie zbiorów i przetwórczości w naszym województwie przedstawia nielada problem gospodarczy. W celu otrzymania bliższych informacji udajemy się do dyrektora Jana Chmurowicza stojącego na czele „Wojewódzkiej Spółdzielni Owocarsko-warzywniczej — Samopomoc Chłopska" — w Krakowie.

W JAKI SPOSÓB ZORGANIZOWANO SPÓŁDZIELNIĘ?

— Spółdzielnia owocowa-rolnicza rozpoczęła swą działalność 14 maja 46 roku. Uzyskawszy kredyt obrotowy we wrześniu 46 r. w BGK w wysokości 4 milionów złotych, Zarząd przystąpił do skupu owoców i warzyw bezpośrednio od producentów na wsiach i w tym stadium od 1. 7. 46 r. do 30 6. 47 r. miał obrót około 40 milionów złotych. Z końcem 46 roku opracowano plan dla zrealizowania którego, wystąpiono z wnioskami o przydział kredytów inwestycyjnych. Dzięki poparciu Zarządu Wojewódzkiego i Zarządu Głównego Samopomocy Chłopskiej, oraz przy odpowiedniej opinii Związku Rewizyjnego uzyskano 10 milionów złotych kredytu inwestycyjnego i 40 milionów złotych kredytu obrotowego. W związku z tym wydzierżawiono na terenie woj. krakowskiego 20 sadów, które są własnością państwową i Samopomocy Chłopskiej. Następnie uruchomiono przetwórnię owoców i jagód leśnych, aby spady owocowe nie zmarnowały się.

JAK WYGLĄDA ORGANIZACJA PRZETWÓRNI?

— W Zawoi założono suszarnię na 320 sit, w której suszą się borówki (jagody czarne) na eksport do Anglii oraz grzyby i jałowiec (kilka set kilogramów dla celów leczniczych).

W Tarnawie Dolnej, powiat Wadowice, uruchomiono przetwórnię sukusów borówek, malin, wiśni, jabłek, agrestu, porzeczek i in. i wyprodukowano kilkadziesiąt tysięcy litrów sukusów. Równocześnie przetwórnia ta przerobiła kilka tysięcy litrów soku spożywczego z malin i wiśni, które to soki są do nabycia w butelkach z etykietami Samopomocy Chłopskiej w dwóch sklepach w Krakowie (Plac Szczepański 8 i Długa 67).

W Konaszówce, powiat Miechów, zainstalowano aparatę UNRRA, przy pomocy której wyprodukowano: ogórki marynowane w puszkach, kompoty z gruszek, brzoskwiń i renglod w puszkach, a następnie przerobiono kilkadziesiąt tysięcy litrów sukusu jabłkowego i kilka tysięcy litrów sukusu wiśniowego, oraz kilkaset kilogramów przecieru pomidorowego. Ponadto uruchomiono drugą suszarnię o 320 sitach na Podgórzu, gdzie suszy się śliwki, jabłka i gruszki.

Zbiór spodziewany z wydzierżawionych sadów wyniesie ponad 30 wagonów owoców, które, po pokryciu chłonności rynku krakowskiego, będą rozprowadzane wagonowo do województw odczuwających brak owoców zimowych.

— JAK PRZEDSTAWIA SIĘ SPRAWA WARZYW W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIM?

— Jeśli chodzi o warzywa, to czerpano je przede wszystkim z resztówki wydzierżawionej przez nas w Opatkowicach, powiat Miechów, i z innych, które są własnością Samopomocy Chłopskiej. W związku z tym uruchomiono kiszenie ogórków w beczkach, których w tym roku ze względu na suszę wyprodukowano koło 11 ton.

Poza tym odbywa się kiszenie kilkudziesięciu ton kapusty w silosach (kadziach), pozostawionych przez okupanta.

Produkcja sukusów byłaby znacznie większą gdybyśmy otrzymali wyższe kredyty inwestycyjne na zakup beczek i kadzi, szczególniej sukus jabłkowy z powodu obfitszej ilości mógłby być wyprodukowany w podwójnej ilości przez zakup spadów owocowych u gospodarzy — właścicieli mniejszych sadów.

— JAKIE WNIOSKI WYSNUWA PAN DYREKTOR Z DOTYCHCZASOWEJ PRACY?

— Należałoby przede wszystkim powiększyć kredyt inwestycyjny i obrotowy, wybudować jak największą ilość przechowalni w terenach o nasileniu owocowym i przy tych przechowalniach założyć przetwórnie, aby wykorzystać wszelkie spady owocowe, przerabiając na ocet pierwsze spady, a następnie — na sukus jabłkowy, który jest podstawową ingrediencją wszelkich gatunków win owocowych.

Wyobrażam sobie że powinno powstać pięć rejonów zaopatrzonych w przechowalnie, przetwórnie i suszarnie, gdzie znajdzie się również miejsce na pasieki. W związku z tym opracowany zostaje plan, który w listopadzie będzie przedłożony Głównemu Zarządowi Samopomocy Chłopskiej w Warszawie, aby wykorzystać w pełni bogactwa owocowe województwa krakowskiego.

Wywiad przeprowadziła
Stefania Szadkowska

Superlatywy w pięciu językach

W Krakowie bawili dwaj architekci szwajcarscy prezes szwajcarskiego związku architektów i inżynierów, Max Kopp oraz komisarz warszawskiej wystawy architektury szwajcarskiej Konrad Furer.

W czasie swego pobytu, goście zapoznali się z planami zabudowy w regionalnej Dyrekcji Planowania oraz z planami urbanistycznymi i fotografiami zabytków architektonicznych w Wydziale Planowania Zarządu Miejskiego.

Zapytani przez przedstawiciela naszego pisma o wrażenie, jakie odnieśli przyjeżdżając z Warszawy do Krakowa goście oświadczyli, że szczęśliwi byli, widząc po ośmiu dniach pobytu w stolicy, a po raz pierwszy w czasie pobytu w Polsce, (poza Warszawą i Krakowem nie zwiedzili innych miast) całą linię domów pokrytych dachami, co nie miało miejsca tak na wielu ulicach wypalonej Warszawy.

Jako architekci, a nie urbaniści, goście szwajcarscy zainteresowali się jednak głównie i specjalnie zabytkami miasta, z których Kraków znany jest nawet w Szwajcarii. Widocznym jednak było, że to, co ujrzeli przewyższyło ich oczekiwania. Wędrówka architektów szwajcarskich po Wawelu była jedną ciągłą serią wykrzykników — zachwytu. A było ich tym więcej, że rozmowa odbywała się w językach angielskim, francuskim, włoskim i niemieckim, z których każdy ma pokaźną ilość superlatywów w zapasie. Co chwilę padały wykrzykniki: fantastyczne, wspaniałe, zdumiewające, zachwycające, niesłychane, nie do wiary, cudowne, przepiękne, wspaniałe itp. pan Kopp zachwycał się szczególnie marmurowymi figurami, otaczającymi grobowiec Kazimierza Wielkiego, które określił jako nadzwyczajne arcydzieło, wielkie w swej prostocie. Porównał je do wspaniałych rzeźb greckich którym — jego zdaniem — w niczym nie ustępują. Pan Furer podziwiał lampy w podziemiach i perspektywę grobów królewskich. Pani Furer, towarzysząca mężowi, fotografowała z zapałem wszystko, co znajdowało się tylko w odpowiednim oświetleniu. Pan Kopp dyskretnie szkicował w małym notesie.

Największe wrażenie zrobiła jednak na szwajcarskich gościach pracownia konserwacji zabytków, gdzie odnawia się w chwili obecnej ołtarz Wita Stwosza. Znali oni wprawdzie ten ołtarz z licznych reprodukcyj i fotografii, ale przyznali ze zdumieniem, że nie wyobrażali sobie, iż rozmiary jego są tak duże. Byli pełni podziwu dla mistrzostwa wykonania, tym bardziej, że postacie Wita Stwosza wykonane są w jednym kawałku drzewa.

Architekci szwajcarscy zapoznali się również w czasie swojej bytności na Zamku Wawelskim z pracami prowadzonymi przy rekonstrukcji fresków z XVI w. odsłoniętych przypadkowo po eksplozji pocisku.

Przyznajmy szczerze, że wszyscy wiemy wprawdzie o pięknie Wawelu i skarbach architektury, malarstwa i rzeźby, tam zawartych, ale może nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, jak wielkie naprawdę te skarby są w skali ogólnoświatowej. Stały się one może dla nas za bardzo chlebem powszednim. I dlatego dobrze jest posłuchać raz zachwytów w kilku językach świata i uświadomić sobie raz jeszcze niezmiernie wyraziście, czym jest Wawel w ogóle i czym jest on dla naszego miasta.

Zachwyty i superlatywy podsłuchane przez

Irenę Merz

Kronika WYPADKÓW

(S) W Elektrowni miejskiej Fryderyk Rudowski, lat 43, pracownik, z powodu krótkiego spięcia został porażony prądem elektrycznym. Karetka pogotowia odwiozła go do domu.

Na rogu Al. Mickiewicza i Dolnych Młynów pocztylion, Stefan Radoń, lat 48, zamieszkały Garncarska 2, został potrącony przez będące auto. Radoń doznał kontuzji głowy i klatki piersiowej i karetką pogotowia został odwieziony do szpitala.

W dniu wczorajszym miały miejsce dwa wypadki samobójczych. Zofia Grotkowska, lat 41, po sprzeczce z pijanym mężem, zażyła 2 tabletki sublimatu i w stanie ciężkim zostało odwieziona przez pogotowie do szpitala.

Aleksandra Pietrasiewicz praczka, lat 36, podcięła sobie żyletką żyły i została odwieziona przez pogotowie do szpitala.

Wieczór muzyki radzieckiej

„W związku z „Miesiącem Wymiany Kulturalnej" ze Związkiem Radzieckim Państwowa Szkoła Umuzykalniająca w Krakowie urządza w dniu 21 bm. w sali Państwowej Szkoły Muzycznej Kraków ul. Basztowa 8 o godzinie 18.30 audycję umuzykalniającą poświęconą muzyce rosyjskiej, transmitowaną na falę ogólnopolską.

Udział w audycji biorą:

Prof. dr. Józef Reiss kwartet krakowski (Taurus, Wysocka, Gonet i Adamska) oraz Piotr Kruszewski (bas).

W programie utwory: Borodina, Czajkowskiego, Greczaninowa Musorgskiego i innych.

200 złotych naprawa butów dla świata pracy

(k) Ostatnio w OKZZ pod przewodnictwem tow. Marka odbyło się zebranie w sprawie podjęcia szerokiej akcji naprawy obuwia dla świata pracy po cenach bardzo przystępnych. Skóra na tę akcję ma być dostarczona za pośrednictwem OKZZ.

W związku z powyższym odbyło się Walne Zebranie Cechu Szewców pod przewodnictwem cechmistrza Jana Weigla. Szewcy krakowscy, którzy licznie stawili się na powyższe zebranie, jednomyślnie i spontanicznie zgłosili przystąpienie do tej akcji, postanawiając poświęcić kilka dni w miesiącu na naprawę obuwia dla świata pracy w ramach inicjatywy OKZZ. Umożliwi to naprawę około 3.000 par obuwia miesięcznie za cenę około 200 zł. za parę.

Obecny na zebraniu delegat OKZZ tow. dr. Keh Henryk złożył wyrazy podziękowania za pełne uznania stanowisko zebranych.

Na zakończenie zebrania ustalono techniczną stronę akcji. Zajmie się nią Spółdzielnia Członków Cechu Szewskiego, która w Krakowie i powiecie obejmuje 1.500 członków.

Inicjatywa OKZZ i stanowisko krakowskich szewców będzie niewątpliwie przykładem dla innych województw.

Radio w każdej wsi

wojew. krakowskiego

(k) Oddział Polskiego Radia w Krakowie dążąc w myśl założeń ogólnych do rozbudowy radiofonizacji wsi, celem podniesienia poziomu życia kulturalnego i społecznego szerokich mas wiejskich przystępuje do rozbudowy swoich urządzeń na terenie województwa krakowskiego.

W miejscowościach, gdzie znajdują się radiowęzły, koszt jednego głośnika wraz z instalacją wynosi około 2.500 zł. W miejscowościach już zelektryfikowanych, gdzie dotąd nie ma radiowęzła, można zainstalować zwykły aparat radioodbiorczy obsługujący 30—40 głośników w promieniu 2 km. Koszt takiego odbiornika wynosi 30 tys złotych. Instalacja 3 tysiące złotych przeprowadzenie zaś przewodów od jednego km. 12 tysięcy złotych. Instalacja zaś głośnika mieszkaniowego wynosi około 2.500 zł.

W związku z akcją radiofonizacji wsi w poszczególnych gminach zawiązują się miejscowe komitety radiofonizacji wsi. Współpracują one z biurem Polskiego Radia Kraków Rynek Kleparski 4, który służy wszelkimi informacjami i pomocą.

Radiofonizacja wsi ma niewątpliwe znaczenie społeczne. Jest rzeczą bardzo pożądaną, aby w miejscowościach gdzie dotąd nie dotarły radiowęzły, zawiązały się komitety radiofonizacyjne dla przyspieszenia prac. Głośnik w każdej chacie wsi krakowskiej będzie widomym znakiem postępu i kultury.

Minister Dybowski w Krakowie

(k) We wtorek dnia 21 bm. o godzinie 9 rano w sali Miejskiej Rady na Ratuszu odbędzie się konferencja poświęcona zagadnieniom Krakowa z zakresu konserwacji zabytków, muzeologii, archiwów i plastyki.

W konferencji weźmie udział minister Kultury i Sztuki Dybowski, wicemin. Kruczkowski oraz dyrektorowie poszczególnych departamentów. W czasie konferencji referaty wygłoszą: prof. U. J. dr St. Gąsiorowski, docent dr. M. Friedberg, dyrektorowie dr. Dobrzycki i Kopera oraz prof. Radnicki.

O sprawach mieszkaniowych

Odczyt o sprawach mieszkaniowych, normach zaludnienia mieszkań, czynszach, świadczeniach ubocznych, komitetach domowych, władzach mieszkaniowych itp. wygłosi staraniem OKZZ przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Krakowie, Czesław Dyłowicz, we czwartek, 23 bm. o godz. 18 w dużej sali OKZZ Rynek Gł. 34 I p. Przy wejściu na salę datki na pomnik. I. Daszyńskiego.

Kronika powiatu miechowskiego

ODPRAWA PRZEWODNICZĄCYCH I SEKRETARZY PPS

W PK PPS w Miechowie odbyła się odprawa przewodniczących i sekretarzy MK i GK PPS z terenu powiatu miechowskiego, na której omówiono terminy i program szkolenia członków partii oraz technikę masowej akcji weryfikacyjnej, na podstawie której przeprowadzona będzie selekcja kandydatów do partii. Akcję szkolenia ideowego i programowego PPS przeprowadzą w powiecie prelegenci, którzy ostatnio ukończyli kurs II stopnia w szkole partyjnej przy WK PPS.

WALNE ZEBRANIE OM TUR

W Miechowie odbyło się walne zebranie miejscowego Komitetu OM TUR. Przewodniczył tow. Hałda. Sprawozdanie z działalności złożył tow. Czekaj. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi — dokonano wyboru nowego zarządu w składzie następującym: przewodniczący — tow. Warchała, zast. tow. Karkowski, sekretarz tow. Hołda i skarbnik tow. Brzezowski.

Następnie uchwalono program pracy, który przewiduje zorganizowanie Klubu sportowego OM TUR oraz rozszerzenie podstaw pracy kulturalno-oświatowej wśród członków których TUR w Miechowie liczy około 60.

WOJEWODA TOW. DR PASENKIEWICZ W WK PPS W SŁOMNIKACH

(Sr) Przy okazji pobytu w Słomnikach na uroczystościach urządzanych przez SL, tow. wojewoda dr Pasenkiewicz Kazimierz odwiedził Miejscowy Komitet PPS. Tow. wojewodę powitali członkowie Prezydium z przewodniczącym tow. Ciuśniakiem na czele, oraz delegacja PK PPS z Miechowa w osobach tow. Kaczmarczyka, Zdechlika i Durczaka, którzy poinformowali tow. wojewodę o ruchu i pracach PPS.

ZARZĄD FOM W SŁOMNIKACH

Przy Zarządzie Oddziału Ligi Morskiej w Słomnikach, który jest najlepiej i najliczniej zorganizowany na terenie okręgu krakowskiego, powołano do życia Zarząd Funduszu Obrony Morskiej z przewodniczącym tow. Krupą Stanisławem, burmistrzem m. Słomnik, wiceprzewodniczącym tow. Polakiem Stefanem i sekretarzem ob. Kobińską Genowefą. Zadaniem powołanego zarządu jest dostarczanie środków materialnych na rozbudowę floty wojennej, oraz szerzenie propagandy w sprawie wzmocnienia potencjału obrony morskiej.

UCZCZENIE DZIAŁACZA SOCJALISTYCZNEGO

Miejska Rada Narodowa w Słomnikach uchwaliła przemianowanie dotychczasowej ul. Sobieskiego na ulicę Zygmunta Nowickiego b. senatora socjalisty, który położył duże zasługi nad podniesieniem oświaty i kultury w Słomnikach — zakładając przed wojną własnym sumptem „Bibliotekę Polską" i szereg innych stowarzyszeń pracujących dla dobra robotników i najbiedniejszych, których wraz z żoną do końca swego życia otaczał troskliwą opieką.

Sprawcy katastrofy rożnowskiej

staną przed sądem

(S) W lipcu roku bieżącego wielkim wstrząsem dla [illegible] Krakowa była tragiczna [illegible] mość o katastrofie, jaka [illegible] miejsce w dniu 13 lipca na jeziorze rożnowskim. Śledztwo ustaliło następujące okoliczności wypadku:

Z inicjatywy Zjednoczenia Energetycznego w Krakowie została zorganizowana dla studentów Wydziału Dziennikarskiego przy WSNS wycieczka do Rożnowa. W wycieczce wziął udział znany publicysta i dziennikarz krakowski, red. Stefan Nowiński, dwóch studentów Akademii Handlowej i dwóch przygodnych gości. Uczestnicy po zwiedzeniu elektrowni i zapory zostali zaproszeni przez kierownika elektr[illegible] Kiżawskiego na przejażdżkę po [illegible]

Inż. Kiżawski zlecił przygotować łódź do jazdy auto - mechanikowi Gierszyńskiemu, jak również kazał mu prowadzić motorówkę.

W obecności inż. Kiżawskiego wsiadło do łodzi 34 osoby, mimo iż ten wiedział, że łódź ma nośność tylko 1.000 kg i że łódź, jako sportowa i holownicza, pozbawiona jest wszelkich urządzeń siedzeniowych, ratowniczych, oraz falochronu.

Zgodnie z zarządzeniem, przy sterze stanął Oskar Gierszyński, który w czasie jazdy ster oddał w ręce buchaltera elektrowni, Kacpra Rottermanna. Należy dodać, że red. Nowiński jakby przeczuwając nieszczęście, nie chciał wsiąść do łodzi, oświadczając, że wolałby iść na piwo. Dopiero na ogólne namowy i na oświadczenie dyrekcji, że łódź jest pewna — zdecydował się zająć miejsce.

Gdy łódź znalazła się na pełnym jeziorze w oddaleniu ok. 1.800 m. od przystani i 400 m. od brzegu, na 20-metrowej toni, wówczas Rottermann, dla wywołania większej emocji jadących, rozpoczął brawurową jazdę, po czym zamknął gaz i nagle skręcił wskutek czego podniesiony dziób łodzi obniżył się, a z powodu równoległego nastawienia łodzi do wywołanej przez nią fali — woda zalała motorówkę i ta natychmiast poszła na dno. Z 34 osób obsady tylko 21 dzięki nadludzkim wysiłkom zdołało się uratować, podczas gdy pozostali utonęli.

Jak wynika ze śledztwa, katastrofę wywołał Rottermann, który sam padł ofiarą swojej lekkomyślności. Jest rzeczą ciekawą, że Rottermann, nocy poprzedzającej katastrofę miał sen, podczas którego jechał motorówką i utonął.

Inżynierowi Kiżawskiemu nie wolno było oddawać do użytku wycieczki motorówki sportowej o charakterze holowniczym, pozbawionej wszelkich urządzeń zabezpieczających, a nadto znając pojemność łodzi, nie powinien był dopuszczać do zapełnienia jej tak liczną obsadą.

Mechanikowi Gierszyńskiemu nie wolno było w trakcie jazdy bez żadnych powodów oddawać steru Kacprowi Rottermannowi, który spowodował tak straszny w skutkach wypadek.

Należy podkreślić, że szczęśliwym zbiegiem okoliczności jeden z uratowanych wyskoczył na brzeg i dobiegł do dwóch łodzi drewnianych, a widząc że nie ma łańcuchów, przymocowanych kłódką do drzew, zaalarmował właściciel łódek, Jana Sepługę i dwóch jego synów, którzy wyratowali kilkanaście osób.

Przypadkiem Ignacy Słowik, murarz elektrowni, zaalarmowany przez jadącego autem nieznanego pułkownika, zaalarmował obsługę motorówek, dzięki czemu uratowano jeszcze dwie osoby, oraz trzecią, której mimo zastosowania sztucznego oddychania nie zdołano do życia przywrócić.

Nie sposób pominąć, że Gierszyński mimo bardzo trudnych warunków, zdołał wyratować dwie osoby.

Zawezwana milicja obywatelska w Kobyle - Grodku, oraz starosta powiatowy w Nowym Sączu zawiadomili władze prokuratorskie oraz UB, wskutek czego na miejscu przeprowadzono śledztwo. W rezultacie z dniem 14 lipca wstrzymano zarobkowy przewóz pasażerów przez jezioro.

Powyższym aktem oskarżenia pociągnięci zostali do odpowiedzialności inż. Kiżawski, oraz auto - monter Gierszyński.

Oskarżeni do winy nie przyznali się.

Sprawa rożnowska miała odbyć się w Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu, ponieważ jednak świadkowie zamieszkują w Krakowie, przeto została przekazana [illegible] Sądu Okręgowego w Krakowie i w listopadzie wejdzie na wokandę.

Oszukiwał naiwnych — trafił do więzienia

(S) W dniu 11 grudnia 1946 r. w Radomiu, Helena Orawiec przedawała na ul. Żeromskiego kapce. W pewnym momencie podszedł do niej nieznajomy mężczyzna, wybrał dwie pary kapców, za które zapłacił 8.000 złotych. Przy liczeniu ostatnich banknotów Helena Orawiec spostrzegła, że wręczone jej pieniądze są 100-złotowymi banknotami Banku Emisyjnego b. „generalnego gubernatorstwa", wycofanymi z obiegu.

W ostatniej chwili, gdy klient już odchodził, góralka podbiegła i wyrwała mu kapce. Mężczyzna, wykręcając jej rękę, usiłował odebrać wpłacone pieniądze, ale na krzyk góralki zbiegli się ludzie i milicja aresztowała oszusta.

Podczas rewizji przy zatrzymanym znaleziono 40 banknotów po 500 złotych i 21 po 100 zł. Zatrzymanym okazał się Edward Ziętek. Podczas dochodzenia góralka przypomniała sobie, że już w dniu 5 grudnia ten sam osobnik kupił u niej 1 parę kapców za 5 tysięcy złotych, płacąc również wycofanymi banknotami, a w dodatku Orawiec wydała mu 300 złotych reszty obiegowymi papierami.

Sprawa powyższa znalazła się w Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu, który skazał Ziętka na 4 lata więzienia.

Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem sędziego dr Łaby wyrok powyższy zatwierdził.

Międzynarodowa konferencja oświatowa

(im) Dnia 17. bm. odbyła się w Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego międzyorganizacyjna konferencja porozumiewawcza z zakresu oświaty i kultury dorosłych pod przewodnictwem Naczelnika Wydziału O. i K. D. ob. Hajczykowskiego Władysława.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki, Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, Wojewódzkiego Zarządu Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego i Towarzystwa Teatru i Muzyki Ludowej, Miejskiego Zarządu Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Zarządów Wojewódzkich Organizacyj Młodzieżowych ZWM, OMTUR, „Wici", oraz Inspektoratu Miejskiego w Krakowie.

Celem konferencji było uzgodnienie planu działania na rok szkolny 1947 - 48 w zakresie prac świetlicowych, oraz akcji czytelnictwa i samokształcenia.

Zebrani uzgodnili, iż tematem tegorocznych prac świetlicowych będą: „Ziemie Odzyskane" i rocznica „Wiosny Ludów".

Następnie zaprojektowano sieć kursów szkoleniowych dla pracowników świetlicowych, oraz zorganizowanie wydawnictwa przygotowującego w tanich broszurkach materiał do prac świetlicowych.

Czterech zawodników

Cracovii w półfinale „turnieju otwarcia" tenisa stołowego

(P) Staraniem KOZS-u został zorganizowany w niedzielę, 19 b. [illegible] sali SKS „Społem" tzw. „turniej otwarcia" z udziałem czołowych zawodników okręgu Mamczarczykiem, Ziębą, Doboszem i Kowalem (wszyscy z Cracovii) na czele.

Mimo początku sezonu zawodnicy wykazali wysoką klasę, w czym celował Zięba (Cracovia).

Jest faktem pocieszającym że udział w turnieju wzięli juniorzy, jak również licznie zebrana publiczność.

Zawody przeprowadzone zostały na trzech stołach, a rozgrywki finałowe w pięcio - setowych walkach.

W finale spotkali się — jak było do przewidzenia — Dobosz, Kowal, Mamczarczyk i Zięba.

Wygrał Zięba. Na następnych miejscach uplasowali się również zawodnicy Cracovii: Dobosz, Kowal i Mamczarczyk.

Finałowe zawody o mistrzostwo KOZPN-u

(P) Rozegrane w sobotę na boisku KS — ZZK Olsza finałowe zawody pocieszenia w rezerwach A klasy zakończyły się niespodziewanym zwycięstwem Dąbskiego KS, który zwyciężył TS Wisła w stosunku 3:2 (1:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gracz 1 i Boczarek II 2 z karnego.

Dla pokonanych zaś Snopkowski (z karnego) i Jackowski. Sędziował słabo ob. Olewsik.

Z powodu złej pogody — zainteresowanie zawodami było słabe.

Miesiąc wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej w terenie

(k) Towarzystwo Przyjaźni Polsko Radzieckiej w Brzeszczach z okazji miesiąca wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej i czwartej rocznicy bitwy pod Lenino, wystąpiło z udaną akademią, w której organizacji współpracowały miejscowe komitety partii politycznych i organizacji młodzieżowych.

W czasie akademii przemawiał przewodniczący Koła ob. Korczyk oraz dyrektor kopalni węgla w Brzeszczach ob. Jakubowski. Część artystyczną wypełniły produkcje taneczne uczenic szkoły powszechnej oraz młodzieży OMTUR i ZWM. Szereg utworów wykonała orkiestra zakładowa kopalni w Brzeszczach.

Na pomnik Tow. I. Daszyńskiego

(S) Dalsze wpłaty na budowę pomnika I. Daszyńskiego złożyli towarzysze: Sadło J. z Lublina zł. 500; dyr. Szalak Mieczysław zł. 300; Kaucki Antoni zł. 300; Gressel Stanisław zł. 200; Kaucki Reginald zł. 500, Kura Franciszek zł. 500; Mond Jerzy zł. 300; Noskówna Janina zł. 500; Kamiński Paweł zł. 200; Bundrzewicz Tadeusz zł. 200; Cebula Kazimierz zł. 200; Szczepański Tadeusz zł. 500; kapitan Ptysz Józef zł. 500.

Zarząd Miejski Kasa, pokój nr 11 zł. 1.000, oraz huta Zabrze złotych 2.020.

Partyzanci i [illegible] w Krakowie w dniu Święta Poległych

Polski Związek b. Więźniów Politycznych i Związek Uczestników Walk Zbrojnych wzywają wszystkich członków obu Związków do wzięcia masowego udziału w uroczystościach Święta Poległych.

Dnia 31. 10. 1947 (piątek), godzina 17 — zbiórka przed lokalami Związków wszystkich członków i podopiecznych.

Dnia 1. 11. 1947 (sobota), godzina 9 rano — **zbiórka na cmentarzu Rakowickim przed Mauzoleum b. więźniów politycznych i grobami partyzantów.**

Dnia 1. 11. 1947 (sobota) godzina 12 — uroczystość w obozie koncentracyjnym Płaszów.

Związki wzywają do udziału swych członków w uroczystościach dzielnicowych.

Walne zebranie Ligi Kobiet

Społeczno Obywatelska Liga Kobiet w Krakowie zawiadamia, że dnia 23 bm. o godz. 17 w sali Zarządu Wojewódzkiego ul. Karmelicka 51 odbędzie się Walne Nadzwyczajne Zebranie Zarządów Wojewódzkiego, Miejskiego i Dzielnicowego Ligi Kobiet, na którym ob. posłanka Orlowska wygłosi referat sprawozdawczy z Sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Obecność członkiń obowiązkowa.

DZISIEJSZY ODCZYT:

dr. prof. Eugenia Stołyhwo — „Teoria rasizmu w świetle badań antropologicznych" — Liga Kobiet — Karmelicka 51 — godz. 18.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

dr Helbich Adam — Kopernika 28 - tel. 548-80. W nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 570-70

[illegible]

HUTA „SOSNOWIEC" W SOSNOWCU
ul. Nowopogońska 1.
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót ziemnych i ułożenie kolejki wąskotorowej:

1. wykonanie wykopu 322 m³
2. wykonanie nasypu 15575 m³
3. ułożenie rozjazdu i toru kolejki wąskotorowej na długości około 600 m. b.

Powyższe roboty będą wykonane z materiału huty.
Oferty należy składać do dnia 27 października b. r. w zapieczętowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na wykonanie robót ziemnych i ułożenie kolejki".
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w biurze Dyrekcji Huty w dniu 29 października o godz. 10-tej.
Informacji technicznych udzieli Biuro Techniczne huty.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania powodu.
(9706)

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH KOSMETYCZNYCH I ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH
L. LASSEK i SYN
Kraków, Krakowska 29 (tel. 556-98)
Poleca swoje artykuły znanej jakości
DZIAŁ ŻYWNOŚCIOWY: wina, soki, miody, dżemy, konfitury.
DZIAŁ KOSMETYCZNO-CHEMICZNY: perfumy, wody kolońskie, wody fryzjerskie, kremy, pasta do podłogi, pasta do butów, klej biurowy.
DO NABYCIA (Kr-379)
WE WSZYSTKICH SKLEPACH I HURTOWNIACH

MYSZKOWSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
ogłaszają

Przetarg nieograniczony

na budowę pomostu dla Kluczewskiej F-ki Celulozy i Papieru w Kluczach k. Olkusza.

Podkładki ofertowe można uzyskać w Kluczewskiej F-ce Celulozy i w Myszkowskich Zakładach Papierniczych w Katowicach, ul. Kiljińskiego 16, IV piętro Wydział Techniczny — a wyjaśnienia tylko w Kluczewskiej F-ce Celulozy.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych w Myszkowskich Zakładach Papierniczych, IV piętro do dnia 30. X. 47 r. włącznie. Otwarcie przetargu nastąpi w tym samym dniu o godz. 11 w Zakładach M. Z. P.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone 1 proc. od sumy ofertowej do Banku Gospodarstwa Krajowego, Konto nr 660.

Myszkowskie Zakłady Papiernicze zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (7694)

KURSY Kierowców Samochodowych i Motocyklowych
Kraków Rynek 16 II p. Inform. udziela w godz. 9-20 tel 576-66

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego Nr 6762 — Meitch Marta — Jemielnice pow. Strzelce. (19406)

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty Olesz Edyta, Katowice, Krakowska 91. (15203)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Rzeszów. Kwiatkowski Stanisław, Katowice. (15202)

UNIEWAŻNIAM skradzione Obywatelstwo Polskie na nazwisko Wieczorek Maria Zabrze, Wolności 156. (6617)

UNIEWAŻNIAM skradzione wszystkie dokumenty na nazwisko Maria Cierlica i Otylia Cierlica. Pisarzowice. 11. (7267)

RÓŻNE

WYDZIAŁ Powiatowy w Będzinie ogłasza sprzedaż dwóch kotłów parowych dwupłomieniowych: 1. o pow. ogrzewalnej 69 m² 2. o pow. ogrzewalnej 52 m². Bliższych informacyj udzieli Cegielnia Powiatowego Związku Samorządowego w Będzinie, ul. Okrzej 11. (625)

CENTRALA Tekstylna, Hurtownia w Katowicach, ul. Stawowa 10, tel. nr 310-50 **kupi**: wózki magazynowe, oraz zegary kontrolne dla służby nocnej; zarazem sprzeda: większą ilość skrzyń. (6460)

PRZYJMĘ wspólnika fachowca do kompletnego urządzenia wytwórni farb, lakierów, pokostów. Eleonora Dziurzyńska. Warszawa: Grochowska 75—77. Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia na miejscu. (kr 871)

WYTWÓRNIA LISTEW I RAM St. Sobala Częstochowa, ul. Katedralna 13 zakupi każdą ilość kleju stolarskiego i miksonu.

TŁUSZCZE techniczne do wyrobu mydła zakupuje każdą ilość. Tel 222 96 (15121)

Zegarki szwajcarskie z gwarancją oraz obrączki ślubne sprzedaje i naprawia
„CZAS" KRAKÓW Starowiślna 10

ZAKUPIMY OPONY
z dętkami nowe, lub używane w dobrym stanie
750×20
600×16
626×16
525×16
Zgłoszenia w Fabryce Kwasu Węglowego C. G. Rommenhoeller, Katowice, Chorzowska 21.
(PAP) (6035)



Najskuteczniejsza REKLAMA to OGŁOSZENIE!

CENTRALA TEKSTYLNA
HURTOWNIA W KATOWICACH
ul. Stawowa 10, tel. 310-50, 333-43

uruchomiła nowe magazyny

i zaopatruje we wszelkie towary tekstylne, galanteryjne, pasmanteryjne: wszystkie spółdzielnie — konsumy fabryczne, rzemiosło, sklepy detaliczne itd. przy zachowaniu przynależności terenowej
(6459)

Elektrownia Miejska
w Krakowie
ogłasza

przetarg nieograniczony

na przewiezienie z Centrali przy ul Dajwór 27 do stacji transformatorowej przy ul. Śląskiej 2 transformatorów olejowych 30/5 kV o wadze 20.000 kg.

Bliższych informacyj można zasięgnąć w Oddziale Sieci, Kraków, ul Dajwór 27. Termin składania ofert do 22 XI. 47 r. godz. 12 o której to porze nastąpi otwarcie.

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferty i bez podania powodu.
(kr 877)

Obwieszczenie

Zarząd Miejski ogłasza **PRZETARG na wydzierżawienie polowania** na terenie miasta Bierunia Starego. Reflektanci zechcą złożyć oferty w terminie do 31. X. 47 r. do godz. 10 w ratuszu, pokój nr 10 w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert. Warunki polowania wyłożone są do wglądu w oznaczonym terminie i biurze.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wybór oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy lub unieważnienie przetargu bez podania powodu.
(15204) BURMISTRZ: (—) K. Zajączkowski.

ELEKTROWNIE GÓRNOŚLĄSKIE
Gliwice, ul. Barlickiego 2

zakupią

2 KOTŁY PŁOMIENICOWE O POW. OGRZEW. 90—120 m² KAŻDY, O CIŚNIENIU 4—6 ATM.
Oferty z podaniem charakterystyki kotłów i stanu w jakim one się znajdują należy kierować pod wyżej podanym adresem.
(PAP). (6090)

PAŃSTWOWA FABRYKA RUROCIĄGÓW I ZBIORNIKÓW
w Tarnowskich Górach, ul. Sienkiewicza 47

poszukuje:

kwalifikowanego handlowca z wyższym wykształceniem i długoletnią praktyką w dziale Finansowo-Handlowym na stanowisko dyrektora Finansowo-Handlowego.
Zgłoszenia w Referacie Personalnym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
(PAP) (6040)

Sąd Grodzki Oddział I.
Tarnów dnia 13 października 1947 r.
Lcz. I. Zg. 233 do 253/47.

Ogłoszenie
o wszczęciu postępowania, celem stwierdzenia zgonu.

Na wniosek Marii z Pólkoszków Fluhrowej zamieszkałej w Tarnowie ul. Rybna 6, wszczyna się postępowanie celem stwierdzenia zgonu następujących osób:

1) Tauby z Koernerów, Fluhrowej lat 52 liczącej, córki Dawida i Malki z Feitów, wdowy po Chasklu, zamieszkałej w Tarnowie ul. Pierackiego Nr 3.

2) Mozesa vel Maksa Fluhra, ur. w roku 1891 stanu wolnego, kupca.

3) Ruchli vel Racheli Fluhr urodzonej w roku 1894 umysłowo chorej,

4) Estery z Fluhrów Wadlerowej, ur. w roku 1878, wdowy po Józefie,

5) Herscha vel Hermana Fluhra, 50 lat liczącego, wdowca,

6) Schaji vel Oskara Fluhra, urodzonego dnia 12 czerwca 1884 r., wdowca,

7) Chaima Schulima false Fluhra, urodzonego 28 lutego 1883 r., stanu wolnego,

8) Schmila Dawida, vel Samuela Fluhra, urodzonego dnia 22 lipca 1900, stanu wolnego,

9) Laury z Fluhrów Goldowej urodzoną w roku 1873, wdowy po Izaku, zam. w Tarnowie, ul. Szujskiego 17,

10) Adolfa recte Altera Esre Fluhra, wdowca, ur. w roku 1884,

wszyscy wyżej wymienieni od 2 do 10 byli dziećmi Chaskla, Markusa Fluhra i jego żony Chany Diny z Mechlowiczów,

wszyscy wyżej wymienieni mieszkali w Tarnowie przy ul Pierackiego 3.

11) Emila Fluhra, urodzonego w roku 1914 syna Adolfa i Sary z Forschirmów zamieszkałego w Tarnowie, ul. Lwowska 8,

12) Stanisława Romana Fluhra, urodzonego w roku 1910, syna Adolfa i Sary Feigi z Forschirmów, ostatnio zamieszkałego w Tarnowie, ul. Hoovera

13) Heny z Dawidów Forschirm urodzonej w roku 1858, córki Michała i Estery Bad, wdowy po Izraelu, zamieszkałej w Tarnowie ul. Lwowska 13,

14) Michała Forschirma, ur. w roku 1883 syna Izraela i Heny, stanu wolnego zamieszkałego w Tarnowie, ul Lwowska 12,

15) Emila Forschirma ur. w roku 1916, syna Mojżesza i Dory z Tirasów, stanu wolnego, zamieszkałego w Tarnowie ul. Olejarska 6,

16) Zygmunta Forschirma, urodzonego w Tarnowie, syna Mojżesza i Dory z Tirasów, stanu wolnego, zam. w Tarnowie przy ul. Olejarskiej 6.

17) Ermę Esterę z Fleisigów Jutrzenka, urodzonej 5 lutego 1898 r., córkę Markusa i Beili z Forschirmów, wdowy po Izraelu zam. w Tarnowie, ul. Lwowska 8.

18) Gizeli Braw, ur. 14 lutego 1914 r., córki Leona i Perli z Forschirmów, stanu wolnego, zam. w Tarnowie przy ul. Lwowskiej 8,

19) Abrahama Brawa, ur 18 sierpnia 1909 r., syna Leona i Perli z Forschirmów stanu wolnego, zam. w Tarnowie przy ul. Lwowskiej 8,

20) Abrahama Schapirę, ur 7 czerwca 1905 r., syna Bernarda i Pesli z Forschirmow zam. w Tarnowie, ul. Lwowskiej 8.

21) Jakuba Schapirę, ur. 14 lutego 1900 w Tarnowie, syna Bernarda i Pesli z Forschirmów, stanu wolnego, zam. w Tarnowie, ul. Lwowskiej 8,

wszyscy wyżej wymienieni od liczby 1 do 21, zostali w czasie akcji antyżydowskiej wywiezieni w dniu 12 czerwca 1942 r., do obozu stracenia w Belzcu gdzie niewątpliwie życie utracili.

Wszystkich wyżej wymienionych wzywa się by w czasokresie jednego miesiąca zgłosili się w tutejszym Sądzie w przeciwnym razie Sąd orzeknie o wniosku.

Wszystkie osoby, które by miały jakąkolwiek wiadomość o zmarłych wzywa się, by doniosły o tym Sądowi.

Sędzia:
Dr Marian Kleczkowski w. z.
(892)

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 7 października 1947
Sygn. I. 3. Zg. 331/47.

Na wniosek Salomei Wiener zamężnej Gruener, zam. w Bombaju, w sprawie o

stwierdzenie zgonu

jej rodziców:

1) Zygmunta Wienera, ur. 28. IX. 1882, i żony jego

2) Glueckli vel Eugenii z Amsterów Wienerowej, ur. 2. VII. 1892 — obydwojga zamieszkałych w Krakowie, ul. Powiśle 8, m. 7, — którzy zginąć mieli w związku z akcją w ghetcie krakowskim w dniu 28. X. 1942 — wzywa się wszystkie osoby, które posiadają o nich wiadomości, by podali je do wiadomości Sądu w terminie miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, po czym Sąd orzeknie o wniosku.

Sędzia grodzki:
F. Mikos w. r
(891)

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 7 października 1947
Sygn. I. 3. Zg. 413/47.

Na wniosek Mariona Earla (mgra Mariana Ehrlicha) zam. w Yonkers, U. S. A., w sprawie

o stwierdzenie zgonu

Róży vel Reisel (Roesi) Tabel z Tislowitzów Szczurkowej urodzonej w Krakowie dnia 17 lipca 1871 roku, zamieszkałej w Krakowie przy ul. Koletek 8 — która wywieziona została z ghetta krakowskiego 2. VI. 1942 do Bełżca, — wzywa się wszystkich, którzy mają o niej jakiekolwiek wiadomości, by podali je Sądowi w terminie miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, po czym Sąd orzeknie o wniosku.

Sędzia grodzki:
F. Mikos w. r.
(890)

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 14 października 1947
Sygn. I. 1. Zg. 339/47.

Na wniosek Jakuba Feuera, zam. w Kfar-Saba, Franciszki Freidy Baral, zam. w Tel-Aviv i Ignacego Izaka Feuera, zam. w Bombaju — działających przez adw. Erwina Suessera w Krakowie

o stwierdzenie zgonu

1) Matiasa Wolfa Feuera ur. w Tarnowie 24. VIII 1874,

2) Lieby (Liby) Feuer, ur. w Bochni 5. V. 1874,

3) Amalii Toni Beer z d. Feuer, ur. w Krakowie 5. VII. 1900 — zamieszkałych w Krakowie, ul. Floriańska 16 — którzy zginąć mieli z rąk Niemców w Bochni, w lecie 1942 roku;

4) Salomona (Salo) Hirscha ur. w Drohobyczu 22. II. 1900

5) Beili (Balbiny) Hirsch z d. Feuer, ur. w Krakowie 12 VI. 1904 — zamieszkałych w Krakowie, ul. Zielna 18, — którzy zginąć mieli z początkiem czerwca 1942 roku, podczas wywożenia ludności żydowskiej z ghetta krakowskiego,

wzywa się wszystkich, którzy posiadają o wymienionych wiadomości, by podali je do wiadomości Sądu w terminie dwumiesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, po czym Sąd orzeknie o wniosku.

Sędzia grodzki:
Dr Reginiewicz w. r.
(889)